

Hurtownia płyt granitowych

Jaworzno ul. Chopina 100G
Tereny przemysłowe Organika Azot
Tel. 728 527 518, 517 858 725

Wystawa nagrobków

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.

Tygodnik Lokalny

19 – 25 MARCA 2025 r.
nr 12/1743 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co TYDZIEŃ

Warto walczyć o Jaworzno

Warto nie odpuszczać, warto walczyć o poprawę bezpieczeństwa, warto walczyć o Jaworzno – napisał Michał Kirker na temat sprawy pana Jerzego Majczaka, który walczył o naprawę skrzyżowania na ulicy Grunwaldzkiej.



Michał Kirker i Jerzy Majczak

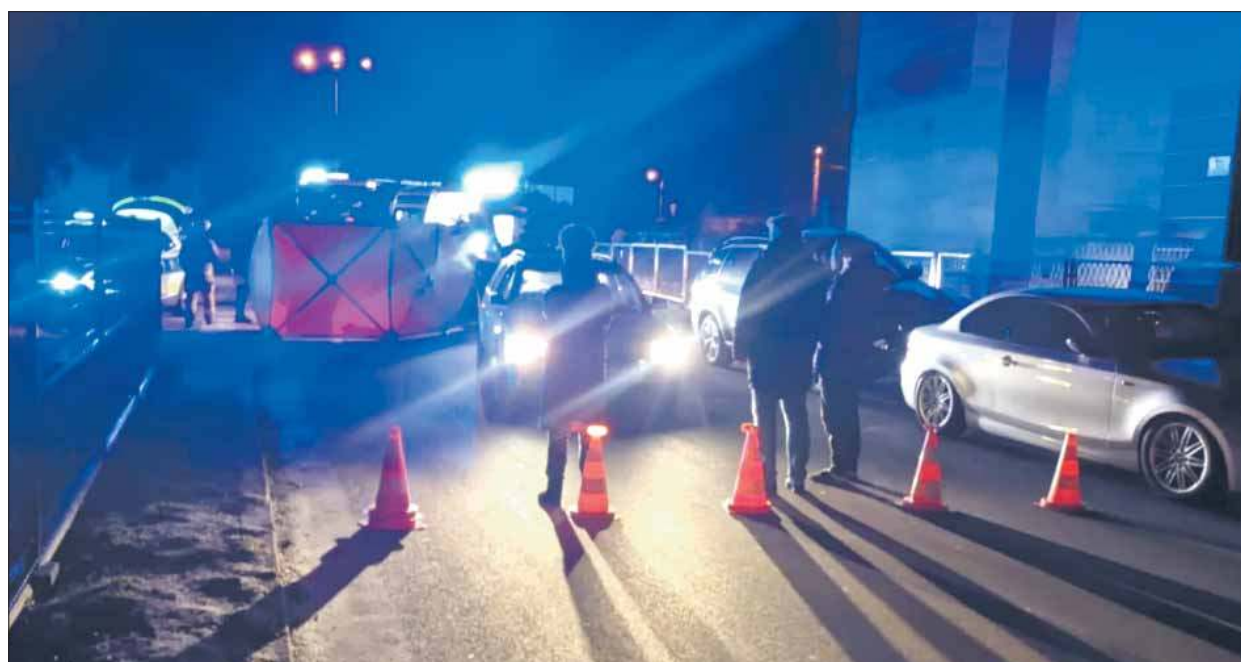
– Takie wnioski można wyciągnąć po ponad półrocznych zmaganiach Jerzego Majczaka w kwestii skrzyżowania ulicy Grunwaldzkiej z Kolejową, gdzie notorycznie dochodzi do sytuacji niebezpiecznych i łamania przepisów ruchu drogowego przez wadliwie zaprojektowane lub wykonane skrzyżowanie.

cd. na str. 3

Czarna seria

Nie milkną echa ostatnich tragicznych zdarzeń na drogach Jaworzna, a życie niestety przynosi kolejne dramatyczne informacje. Tym razem do tragedii doszło w sobotni wieczór około godziny 21:45 na ul. Długoszyńskiej, w rejonie skrzyżowania z ul. Katowicką, niedaleko miejscowego kościoła.

Jak informuje policja, 27-letni kierowca volkswagena passata, mieszkaniec Jaworzna, posiadający odpowiednie uprawnienia i będący trzeźwym (pobrano mu krew do badań), potrafił 53-letniego mężczyznę, również mieszkańca Jaworzna, który poruszał się jezdnią w tym samym kierunku co kierujący pojazdem. Pieszy był ubrany na ciemno. Droga w miejscu wypadku jest jednojezdniowa, dwukierunkowa, bez chodnika i nieoświetlona. W wyniku zdarzenia pieszy poniósł śmierć na miejscu.



Dopuszczalna prędkość na tym odcinku drogi wynosi 40 km/h. Droga była zablokowana około trzech godzin. Służby zorganizowały objazdy.

Według relacji świadków, jednym z pierwszych pomagających na miejscu był mieszkaniec pobliskiego domu. Mimo natychmiastowej pomocy akcja ratunkowa nie przyniosła niestety oczekiwanych rezultatów.

Tragedia wywołała poruszenie mieszkańców, którzy od dawna zwracają uwagę na fatalny stan infrastruktury drogowej w Dąbrowie.

„Mamy poważny problem z infrastrukturą. Chodniki są rzadkością, a oświetlenie niewystarczające. Coraz większa liczba mieszkańców, szczególnie w nowych dzielnicach, tylko pogarsza tę sytuację. Ktoś musi wreszcie zająć się tym problemem i poprawić bezpieczeństwo pieszych, zanim dojdzie do kolejnych dramatów” – komentują mieszkańcy

na lokalnych forach internetowych.

Policja potwierdziła, że kierujący passatem był trzeźwy, jednak szczegółowe okoliczności tego tragicznego zdarzenia nadal są wyjaśniane. O wszelkich nowych ustaleniach będziemy informować na bieżąco.

W sprawie infrastruktury drogowej w tym rejonie wielokrotnie interpelowała radna dzielnicy Dorota Guja. Na kolejnej stronie apel w sprawie poprawy bezpieczeństwa w tej dzielnicy.

cd. na str. 2

Ostatnie pożegnanie Darii



Podczas uroczystości pogrzebowych na cmentarzu w Wilkoszynie rodzina, przyjaciele oraz znajomi żegnali Darię, która tragicznie zginęła w wypadku samochodowym. Smutek i żal po stracie bliskiej osoby łączyły tego dnia wszystkich uczestników ceremonii.

cd. na str. 3

Sąd uniewinnia lekarkę

Sąd Rejonowy w Jaworznie uniewinnił 74-letnią lekarkę z Jaworzna, oskarżoną o fałszowanie dokumentacji medycznej i czerpanie z tego korzyści finansowych. To zakończenie długotrwałego procesu, który rozpoczął się od oskarżeń dotyczących nadużyć w jednym z miejscowych gabinetów medycznych.

Zarzuty wobec lekarzki były poważne i wieloaspektowe. Oskarżono ją o to, że przez trzy lata systematycznie wprowadzała do dokumentacji medycznej fałszywe informacje o przeprowadzonych badaniach, które rzekomo miały miejsce, lecz w rzeczywistości pacjenci tych badań nie otrzymywali.

Oskarżenie oparte było na analizie ponad 6 tysięcy przypadków, które miały prowadzić do niena-



Adwokat Mateusz Dąbróś z Kancelarii Palka Dąbróś Adwokaci i Doradcy Podatkowi, obrońca oskarżonej

leżnego uzyskania świadczeń pieniężnych na kwotę około pół miliona złotych.

– Spółka Elvita, która złożyła zawiadomienie, współpracowała w tym zakresie z organami wymia-

ru sprawiedliwości. Umowa z lekarzka została rozwiązana w trybie natychmiastowym po zidentyfikowaniu sprawy przez spółkę Elvita w 2023 roku.

cd. na str. 3

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

27 marca odbędzie się kolejna sesja rady miejskiej

Problemy rodziców z komisją

Rodzice dzieci z niepełno-
sprawnościami zmagają się
problemami w komisjach
orzekających o stanie zdrowia
ich pociech. Twierdzą, że mimo
rzetelnie przedstawionej doku-
mentacji nie zawsze uzyskują
decyzje, jakich się spodziewają.
Pojawiają się tutaj przypadki
„cudownych uzdrowień”, które
są niezrozumiałe dla rodziców.
Rodzice żądają zmian i kon-
kretnych działań polegających
na wprowadzeniu gruntow-
nych zmian w miejskim zespole
orzekającym o niepełno-
sprawności. Wysłuchaliśmy ich
argumentów.

Od lat mamy dzieci z nie-
pełnosprawnościami w Jaworz-
nie walczą z Miejskim Zespo-
łem do spraw Orzekania o Nie-
pełnosprawności. Problem po-
wrócił podczas styczniowej sesji
rady miejskiej, gdzie w imieniu
wszystkich mam głos zabrała Re-
nata Lisik-Warszawska. W swo-
im wystąpieniu zwróciła uwagę
na brak rzetelnych badań, krót-
kie wizyty, niemiłe podejście pra-
cowników oraz brak dokładnej
analizy dokumentacji medycznej.
Rodzice są oburzeni, że dzieciom
odbiera się punkt 7., a w skraj-
nych przypadkach orzeczenia
o niepełnosprawności są cofa-
ne, jakby dzieci nagle cudownie
odzdrowiała.

Punkt 7. orzeczenia potwier-
dza konieczność długotrwałej lub
stałej opieki bądź pomocy innej
osoby w związku ze znacznie
ograniczoną możliwością samo-
dzielnej egzystencji.

Mamy liczyły, że ich apel zo-
stanie wysłuchany, a miasto po-
dejmie konkretne działania. Za-



Rodzice walczą o przyszłość swoich dzieci

miast tego otrzymały jedynie
wiele pism, a wszystko jest od-
wlekane. Teraz już nie proszą,
a żądają.

Cudowne uzdrowienia osób z niepełnosprawnościami

Jednym z przypadków jest sy-
nek pani Pauliny, u którego wy-
kryto rzadką wadę genetyczną.
W 2021 roku otrzymał orzeczenie
o niepełnosprawności, ale w tym
roku zostało ono cofnięte. Pani
Paulina przez wiele lat walczyła
w sądzie o punkt 7. dla syna.

Inna mama, mieszkanka Ja-
worzna, opowiada o synu cho-
rującym m.in. na ADHD i zespół
Aspergera. Przez lata komisje le-
karskie przyznawały mu punkt 7.,
co ułatwiało im codzienne funk-
cjonowanie i edukację. Jednak
na ostatniej komisji nagle go
cofnięto, co dla rodziny oznacza
ogromne problemy w zapewnieniu
dziecku odpowiedniego wsparcia.

O wyjaśnienie wątpliwości poprosiliśmy Wiesława Więckowskiego:

– Jako orzecznik opieram się
na dokumentacji medycznej, któ-
rą wnikliwie analizuję przed wi-
zytą. Staram się, aby sama wizyta
była krótka i jak najmniej stresu-
jąca dla dziecka. Podczas wizyty
i rozmowy z dzieckiem weryfikuję
jego kondycję psychofizyczną.

Każde orzecznictwo jest przy-
gotowane merytorycznie, z ob-
szernym uzasadnieniem.

Wielu rodzicom zależy na przy-
znaniu pełnej opieki dla swojego
dziecka, niestety często ich scho-
rzenia nie wskazują na taką potrze-
bę. Rozumiem ich niezadowole-
nie, ale ja w komisji muszę opierać
się na obiektywnych przesłankach,
a nie ich wyobrażeniu. W przy-
padkach, w których stwierdzamy,
że jest potrzebna pełna opieka dla
dziecka, takie decyzje są wydawane.

W przypadku wątpliwości, gdy
rodzice nie zgadzają się z orzec-
nictwem, jest możliwość do od-
wołania się do orzecznictwa woje-
wódzkiego. Zachęcam więc do ko-
rzystania z tej drogi w przypadku
wątpliwości – wyjaśnia Wiesław
Więckowski, członek składu orze-
kającego.

Mamy żądają zmian w sposobie działania komisji

W odpowiedzi na zarzuty rów-
nież urząd miejski wydał oświad-
czenie, w którym zaprzeczył nie-
prawidłowościom. To jeszcze bar-
dziej zbulwersowało mamy, które
mówią wprost – dość proszenia,
czas na działanie.

Mamy zapowiadają kolejne kro-
ki i nie zamierzają odpuszczać. Jak
mówią, „walka toczy się o zdrowie
i przyszłość ich dzieci”.

(iw)

Dokończenie ze str. 1

Czarna seria

Śmierć pieszego potrąconego
na ulicy Długoszyńskiej nie jest
zdarzeniem tak prostym, jak się wy-
daje. Policja wyjaśnia, że do ustale-
nia winy jest potrzebna analiza wie-
lu wątków tego wypadku.

Policja prowadzi śledztwo
w sprawie tragicznego zdarze-
nia, do którego doszło w sobotę
15 marca na ul. Długoszyńskiej.
W wyniku potrącenia zginął pie-
szy, jednak na ten moment nie
można jednoznacznie wskazać
winy ani kierowcy, ani ofiary.

**„Na miejscu pojawili się policjanci
z jaworznickiej drogówki, którzy
wstępnie ustalili, że kierujący
(...) potrącił 52-letniego miesz-
kańca Jaworzna, poruszającego
się niewłaściwą stroną pobocza,
na nieoświetlonym odcinku drogi
przy ulicy Długoszyńskiej w Ja-
worznie” – mówi mł. asp. Justyna
Wiszowaty z Komendy Miejskiej
Policji w Jaworznie.**

Jak informuje policja, pieszy
poruszał się po zmroku w ciem-
nym ubraniu i bez odblasków,
co mogło wpłynąć na to, że kie-
rowca go nie zauważył. Funk-
cjonariusze zaznaczają jednak,
że to tylko jeden z czynników,
który jest brany pod uwagę przy
ustalaniu przyczyn tragedii.

**„Pieszy ubrany był na ciemno,
w ciemne kolory ubrania, na-
tomiał badanie kierującego
potwierdziło, że jest trzeźwy” –
mówi mł. asp. Justyna Wiszowaty**

Śmierć pieszego poruszy-
ła mieszkańców okolicy. Jedna

z mieszanek Dąbrowy Narodo-
wej podkreśla, że ta sprawa żyje
wśród mieszkańców i wzbudza
emocje. Na pytanie, czego bra-
kuje, by zapewnić w tym miejscu
bezpieczeństwo pieszym, odpo-
wiedź jest jedna:

**„Na przykład dobrego chodnika.
I żeby uważali więcej na dzieci
jak chodzą do szkoły” – mówi
jedna z mieszanek Dąbrowy
Narodowej**

Znaczy to, że ulica Długoszyń-
ska nie jest bezpieczna dla pie-
szych. Brakuje na niej w szczegól-
ności chodników, a to one w du-
żej mierze zabezpieczają pieszych
przed niebezpieczeństwem, gdy
jest ciemno.

Nie jest to pierwsze śmiertelne
zdarzenie drogowe w Jaworznie
w ostatnich czasie. Wcześniejsze
tragiczne wypadki miały miejsce
na ul. Jesiennej. Jednak to na uli-
cy Długoszyńskiej pierwszy raz
od dawna ofiarą śmiertelną został
pieszy.

**„Chcielibyśmy bardzo zaapelować
do wszystkich pieszych, którzy
poruszają się po drodze po zmro-
ku, aby stosowali elementy
odblaskowe, ponieważ o bezpie-
czeństwie w pierwszej kolejności
decydujemy my sami” – mówi mł.
asp. Justyna Wiszowaty.**

Tymczasem służby apelują
właśnie do pieszych o nosze-
nie odblasków, a do kierow-
ców o szczególną ostrożność,
zwłaszcza na słabo oświetlonych
drogach.

Dariusz Janowski



Radna Dorota Guja

miasta, aby została poprawiona
infrastruktura w Dąbrowie Naro-
dowej, zostało wyznaczone nowe
przejście dla pieszych na ulicy Ka-
towickiej, o które apelują mieszkań-
cy w rejonie kilku tam zlokalizowa-
nych sklepów. Poprawę oświetlenia
w dzielnicy, gdzie wiele lamp nie
świeci, a te, które działają to lampy
o bardzo słabym świetle.
Na nowo powstających ulicach tj.
Storczyków, Zielańskiej, Lawendo-
wej, Bora-Komorowskiego, Grabo-
wej, Jesionowej itd. brak jest całko-
wicie oświetlenia ulic i chodników,
na ulicy Emilii Plater wiele lamp
nie świeci i mieszkańcy zgłaszali
to wielokrotnie od kilku miesięcy
i brak odzewu w tym zakresie, uli-
ca po zmroku jest ciemna, co stwa-
rza duże zagrożenie dla pieszych.

Dorota Guja

Blog: Zwrot w polityce klimatycznej nie wadzi ekologii

Europa od lat rozprawia o „zie-
lonym ładzie”, marząc o glo-
balnej dominacji w dziedzinie
czystej energii i nowatorskich
technologii. Tymczasem brutalna
rzeczywistość pokazuje, że poli-
tyka klimatyczno-energetyczna
Unii w obecnym kształcie bywa
kulą u nogi, a nie motorem napę-
dowym gospodarki. Świat zaczął
nas wyprzedzać: Chiny załazy
rynek panelami słonecznymi,
a Ameryka, nie bacząc na Po-
rozumienie Paryskie, wróciła
do konwencjonalnych źródeł
energii.

Tylko my jakby nie zauważa-
my, że zielona transformacja wy-
maga elastyczności i realnego
rachunku ekonomicznego. Na-
rzędziem, które teoretycznie mia-
ło zachęcać przemysł do redukcji
emisji CO₂, stał się system han-
dlu emisjami (ETS). Zamiast jed-
nak rozwijać innowacje, w wielu
branżach generuje on korkociąg
rosnących cen energii i obciąża

zeń dla zwykłych mieszkańców.
Szczególnie dotkliwa okazuje
się tzw. „luka ETS”, gdy przed-
siębiorstwa zmuszone są doku-
pować brakujące uprawnienia,
a miliardy złotych odpływają
za granicę – zamiast pracować
na transformację i rozwój no-
wych technologii w kraju.

Proponowane reformy? Gło-
šno mówi się o zwiększeniu puli
uprawnień, obniżeniu liniowe-
go współczynnika redukcji (LRF)
oraz o wykluczeniu funduszy in-
westycyjnych z handlu emisjami.
Brzmi racjonalnie. Bo skoro
system ma służyć redukcji emi-
sji, a nie napędzaniu giełdowych
spekulacji, to udział instytucji
finansowych wydaje się moc-
no dyskusyjny. Pada też postu-
lat zamrożenia ceny uprawnień,
by przedsiębiorstwa i obywatele
złapali oddech do czasu funda-
mentalnej przebudowy ETS.

A to dopiero pierwsza część
problemu, bo za rogiem czai się

ETS2, który nałoży wysokie opła-
ty za emisję także na transport
i budownictwo. W praktyce ozna-
cza to rosnące koszty dla milio-
nów zwykłych rodzin. Kuriozalne
jest obciążanie nowymi podatka-
mi tych osób, które niedawno in-
westowały w „ekologiczne” piece
gazowe, a dziś mieliby zostać do-
datkowo ukarani za emisję? Nic
dziwnego, że w całej Unii mnożą
się głosy sprzeciwu.

Czy Europa naprawdę zamie-
rza zafundować sobie gospodar-
cze harakiri w imię idei tak szla-
chetnej, a zarazem tak trudnej
do zrealizowania w pojedynkę?
Pora na odważną korektę kur-
su. Polska, sprawując prezyden-
cję w Radzie UE, ma szansę pod-
nieść tę kwestię. Jeśli nie wypra-
cujemy realnego balansu między
transformacją a konkurencyjno-
ścią, nasz przemysł i zwykli oby-
watele mogą za tę niefrasobli-
wość słono zapłacić.

Franciszek Matysik

pierwotnie ElectroMobility Poland miała zatrudniać blisko 3 tys. osób

Dokończenie ze str. 1

Ostatnie pożegnanie Darii

W ostatniej drodze towarzyszyli jej licznie zgromadzeni przyjaciele oraz przedstawiciele środowisk, w których śp. Daria aktywnie działała. Członkowie klubu sportowego Satori w hołdzie dla zmarłej ubrani w sportowe kimona, maszerowali w kondukcie żałobnym ze zdjęciem swojej trenerki.

Podczas uroczystości padły słowa pełne emocji i refleksji:

„Nie rozumiemy tej tragedii, tego wypadku. Nie znamy wszystkich powodów. Nie ma odpowiedzi na pytanie: dlaczego? Bałbym się na nie odpowiadać. (...) Wzorem Hioba wszelkie przeciwności życiowe należy przyjąć z pokornym podaniem się woli Bożej: »Dał Pan i zabrał Pan, niech będzie



dzie imię Pańskie błogosławione!».

Nie rozumiemy, ale musimy cieszyć się z tego, co wspólne życie nam dało”.

W tych trudnych chwilach można wesprzeć bliskich ciepłymi słowami otuchy, a także poprzez wspar-

cie materialne: <https://rzutka.pl/ht9nmn>. (iw)

**Wieczny odpoczynek
racz jej dać Panie.
Rodzinie Darii składamy
kondolencje i wyrazy
najszerszego
współczucia.**

Dokończenie ze str. 1

Sąd uniewinnia lekarkę

Jednocześnie zapewnia, że sytuacja nie wpłynęła na ciągłość i jakość świadczonych usług medycznych, a pacjentki zostały objęte opieką innych lekarzy z naszych placówek – informowało biuro prasowe PZU Życie.

Podczas ostatniego posiedzenia sądu, które odbyło się 12 marca 2025 roku, zgromadzone dowody okazały się niewystarczające do podtrzymania zarzutów. Sąd zauważył, że materiał dowodowy jest skromny i nie uprawdopodobnia popełnienia zarzucanych czynów. Zaznaczono także, że brak jest konkretnych danych, które by uzasadniały, iż lekarka nie przeprowadzała deklarowanych badań.

– Sąd Rejonowy w Jaworznie uznał na dzisiejszym posiedzeniu, iż zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy jawi się jako skromny i nie daje on podstaw nawet uprawdopodob-

niających popełnienie czynów zarzucanych oskarżonej. Sąd podkreślił przy tym, iż brak jest danych dostatecznie uzasadniających twierdzenie, jakoby lekarka nie przeprowadzała badań, jednocześnie wykazując je w dokumentacji medycznej pacjentek, co miało w konsekwencji doprowadzić do rzekomego uzyskania nienależnego świadczenia pieniężnego na kwotę ok. pół miliona złotych. Ponadto, sąd podkreślił, iż spółka, na rzecz której pracowała lekarka, w toku niniejszej sprawy nie została pokrzywdzona – wskazuje adwokat Mateusz Dąbroś z Kancelarii Palka Dąbroś Adwokaci i Doradcy Podatkowi, obrońca oskarżonej.

Obrona lekarki, reprezentowana przez adwokata Mateusza Dąbrośa oraz aplikantkę adwokacką Gabrielę Mamicę, podkreśliła, że wyrok jest zgodny z zasadami prawa.

– O umorzeniu tego postępowania sąd postanowił na mocy art. 17 § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania karnego, zgodnie z którym nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia. Innymi słowy, przepis ten jasno precyzuje, że w niniejszej sprawie nie doszło do popełnienia przez lekarkę czynu zabronionego. Zwrot „czy nu nie popełniono” należy rozumieć zarówno w tym sensie, że dane zdarzenie w ogóle nie miało miejsca, jak i że czynu nie popełniła dana osoba – dodaje aplikantka adwokacka Gabriela Mamica, obrończyni oskarżonej.

Decyzja sądu nie jest jeszcze prawomocna, ale stanowi znaczący punkt zwrotny w tej sprawie. (iw)

Dokończenie ze str. 1

Warto walczyć o Jaworzno

Kierowcy dużych samochodów (ciężarówki, autobusy) jadąc ulicą Kolejową od strony Centrum, skręcając w prawo w Grunwaldzką, nie mają wyjścia i muszą wjechać na przeciwległe pasy, aby zmieścić się w zakręcie. To często powoduje sytuacje, gdy samochody jadą na tzw. czołówkę.

Jerzy Majczak – jaworzniński działacz – uznał, że trzeba coś z tym zrobić, dlatego od przeszło pół roku na sesjach rady miejskiej Jaworzna zabierał głos, przedstawiając materiał dowodowy popierają-

cy swoją tezę, że to skrzyżowanie jest wadliwe, aby wyrzucić presję na władzę wykonawczą.

Było to nie lada wyzwanie, ale można uznać, że w pewnym stopniu się udało. Najpierw przyszła opinia KMP Jaworzno, która potwierdziła zdanie pana Jerzego, a następnie sam UM Jaworzno przyznał, że coś z tym skrzyżowaniem jednak jest nie tak, jak powinno.

Miasto wystąpiło nawet z pismem do wykonawcy, aby ten poprawił owo skrzyżowanie. No tylko pytanie: na jakiej pod-

stawie wykonawca miałby to zrobić teraz, po tym jak inwestycja została odebrana przez miasto? Na odpowiedź na to pytanie przyjdzie nam pewnie poczekać.

Najważniejsze jednak, że sprawa wybrzmiała – także dzięki temu, że przywróciliśmy głos mieszkańcom na sesji rady miejskiej – i kroki zaczęły być podejmowane, aby problem rozwiązać. Dlatego cieszę się, że pan Jerzy niezłomnie walczył o tę sprawę, gdyż to realnie może wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa w naszym mieście. (iw)

Izera zwalnia pracowników

Wkrótce zamierza zatrudnić ich ponownie

ElectroMobility Poland, spółka odpowiedzialna za projekt polskiego samochodu elektrycznego, zmaga się obecnie z finansowymi problemami, czego efektem są grupowe zwolnienia. Jak jednak mówi Łukasz Maliczenko, wiceprezes EMP, wkrótce... spółka chciałaby ponownie zatrudnić zwolnionych pracowników.

Na początku marca informowaliśmy o zwolnieniach grupowych w spółce odpowiedzialnej za Izera – ElectroMobility Poland. Zwolnienia miały dotknąć 40 osób, co stanowi około 40 proc załogi EMP – zarówno pracowników etatowych, jak i współpracowników firmy. Decyzja był podyktowana modyfikacją sposobu realizacji projektu oraz potrzebą optymalizacji kosztów związana z przedłużającym się procesem pozyskiwania finansowania. EMP zatrudnia około 100-110 osób, podczas gdy pierwotne plany zakładały zatrudnienie nawet 3 tysięcy osób.

– Decyzja ta ma związek z modyfikacją sposobu reali-



zacji projektu przez ElectroMobility Poland, a tym samym koniecznością dostosowania profilu stanowisk do przyszłych potrzeb. Wynika ona również z przedłużającego się procesu pozyskania finansowania, co powoduje konieczność optymalizacji struktury kosztów – informowała spółka EMP.

Jak się jednak okazuje, wkrótce ElectroMobility Poland może... z powrotem zatrudnić zwolnionych pracowników. Łukasz Maliczenko, wiceprezes EMP, w rozmowie z Onetem wyraził przekonanie, że obecne problemy z finansowaniem działań spółki są tylko przejściowe i dzięki rychłemu pozyskaniu środków, obecnie zwolnieni powrócą do pracy w EMP.

– Musimy dostosować się do harmonogramu finansowania opublikowanego przez NFOŚiGW i ukształtować kompetencje tak, aby przygotować się do procesu negocjacyjnego oraz konkludowania modelu biznesowego – mówił Maliczenko dla Onetu. – Mam nadzieję, że to tylko chwilowa przerwa. Gdy zabezpieczymy finansowanie i zakończymy proces transakcyjny, będziemy mogli ponownie zaprosić tych ludzi na pokład – dodaje Maliczenko.

Mimo widocznych trudności w funkcjonowaniu, plany ElectroMobility Poland pozostają ambitne i spółka w dalszym ciągu zakłada samochodów w jaworznińskiej fabryce.

AZ

OGŁOSZENIE



ALERGOLOG
DLA DZIECI I DOROSŁYCH
PEDIATRA



Dr n. med. Ewa Szanecka
uzyskała tytuł doktora nauk medycznych na Śląskim Uniwersytecie Medycznym w Katowicach.
Ukończyła specjalizację z zakresu pediatrii oraz alergologii dla dzieci i dorosłych.
Pani Doktor przyjmuje małych Pacjentów od wieku niemowlęcego.



REJESTRACJA:
+48 32 445 70 16
+48 511 077 897



UL.NADBRZEŻNA 12, JAWORZNO
WWW.MARMEDICAM.PL



I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 tel. 997, 47 85-25-255	
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 7.....tel. 998, 47 851-08-00	
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18	
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy tel. 112	
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 999	
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 tel. 992	
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 tel. 991	
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34..... tel. 994	
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 tel. 993	
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890	
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00	
strona internetowa: www.jaworzno.pl	
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5..... tel. 32 61-81-777	
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....tel. 32 616-54-94	
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b tel. 32 618-19-00	
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9.....tel. 32 616-38-32	
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01	
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28 tel. 32 758-62-00	
Infolinia ZUS tel. 22 560 16 00	
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28 tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11	
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92	
Biblioteka Pedagogiczna tel. 32 616-26-95	
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5..... tel. 32 618-19-50	
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80 tel. 32 745-10-30	
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b tel. 32 618-18-40	
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicznej 30, od 8.00 do 16.00..... tel. 32 616 -74-44	
Hospicjum 24h/dobę domowe tel. 601-51-91-02	
S P O T K A N I A A A	
Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.	

JAWORZNIANIE ODESZLI DO PANA

Śp. HAŚNIK BOGUMIŁA zmarła 16-03-2025. Żyła lat 66.
Pogrzeb odbył się 17-03 na cmentarzu.

Śp. GĘBORSKI HENRYK zmarł 14-03-2025. Żył lat 88.
Pogrzeb odbył się 19-03 na cmentarzu CMENTARZ PARAFIALANY JAWORZNO-BYCZYNA.

Śp. PALKA JAN zmarł 13-03-2025. Żył lat 87. Pogrzeb odbył się 15-03 na cmentarzu CMENTARZ PARAFIALNY NA OSIEDLU STAŁYM.

Śp. BARTNICKI WIESŁAW zmarł 13-03-2025. Żył lat 66.
Pogrzeb odbył się 17-03 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY WILKOSZYN.

Śp. DĄBROWSKI KAZIMIERZ zmarł 13-03-2025. Żył lat 84.
Pogrzeb odbył się 18-03 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY WILKOSZYN.

Śp. MACIĄŻEK LUCJAN zmarł 13-03-2025. Żył lat 73. Pogrzeb odbył się 18-03 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY WILKOSZYN.

Śp. JELEŃ JAN zmarł 13-03-2025. Żył lat 68. Pogrzeb odbył się 17-03 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY WILKOSZYN.

Śp. KNAPIK Z DOMU WĄSOWSKA STEFANIA zmarła 12-03-2025. Żyła lat 90. Pogrzeb odbył się 14-03 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY WILKOSZYN.

Śp. CZOPIK MAGDALENA zmarła 12-03-2025. Żyła lat 48.
Pogrzeb odbył się 15-03 na cmentarzu CMENTARZ PARAFIALANY JAWORZNO-BYCZYNA.

Śp. GRZYBOWSKI ROBERT zmarł 12-03-2025. Żył lat 54.
Pogrzeb odbył się 15-03 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY SZCZAKOWA.

Śp. MROŻEK-CIESIELSKA Z DOMU WĘDZICHA EWA zmarła 12-03-2025. Żyła lat 57. Pogrzeb odbył się 15-03 na cmentarzu CEMENTARZ PARAFIALNY CIĘŻKOWICKI.

OGŁOSZENIE

Nr 1 HALA-TAXI 24H

w Jaworznie NAJTANIEJ

32 793-83-83

Policja zwiększa patrole, aby ograniczyć spożywanie alkoholu w miejscach publicznych

Policja zwiększa liczbę patroli w parkach, na skwerach i osiedlach, aby ograniczyć przypadki zakłócania porządku, w tym spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Funkcjonariusze częściej będą pojawiać się tam, gdzie mieszkańcy najczęściej zgłaszają problemy.

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie wspólnie z policjantami z Oddzia-



Patrole na Osiedlu Stałym (fot. KMP Jaworzno)

łu Prewencji Policji z Katowic patrolują Osiedle Stałe. Sprawdzają ulice, place zabaw i inne miejsca publiczne.

Ich zadaniem jest reagowanie na wykroczenia, które najbardziej przeszkadzają mieszkańcom. W ciągu ostatnie-

go tygodnia policja wystawiła osiem mandatów za wykroczenia, z czego pięć dotyczyło picia alkoholu w miej-

scach publicznych. W jednym przypadku sprawa trafiła do sądu.

Policjanci kontrolują też ogródki działkowe i pustostany, zwracając uwagę na osoby bezdomne i przypominając właścicielom, jak chronić swoje mienie przed kradzieżą. Funkcjonariusze zapowiadają, że patrole będą kontynuowane, a na zgłoszenia mieszkańców reagują na bieżąco.

Weronika Palka

Pchli targ powraca



Powraca kolejna edycja wyprzedaży garażowej na małym rynku w Jaworznie. Pchli targ to świetna okazja, by dać rzeczom drugie życie i upolować prawdziwe skarby.

Jak poinformowali organizatorzy, pierwszy w tym sezonie wiosenno-letnim pchli targ odbędzie się 23 marca. Wydarzenie jest możliwe dzięki uprzejmości państwa Eweliny i Janusza Woźniaków z Libiąża.

Kupujący mogą liczyć na szeroki wybór unikatowych przedmiotów, a sprzedający mają okazję nadać drugie życie niepotrzebnym dla nich rzeczom, zamiast je wyrzucać. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych od godziny 7:00 do 13:00.

Udział, jak zawsze, jest darmowy. Poprzednie edycje cieszyły się dużym zainteresowaniem, więc warto zarezerwować sobie czas w ten niedzielny poranek.

Weronika Palka

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/ fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy

32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Sławkowska 1a **tel. 32 745 10 10, 503 516 885**

33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Weronika Palka, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Jan Ryszard Drag, Artur Nowacki, Dariusz Janowski, Klaudia Sedlaczek-Hebda, Jerzy Nieużyła.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.

Druk: WYBORCZA sp. z o.o., 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Nakład: poniżej 15 000 egz.

VII spotkanie imieninowe



Panie Krystyny z przyjaciółkami świętowały Dzień Kobiet

Wprawdzie imieniny Krystyn przypadają na 13 marca, ale może lepiej świętować 12 marca. Nie przypuszczamy, żeby miłe panie Krystyny były nad wyraz przesadne, ale jednak zaprosiły na imieniny na 12 marca, do Pizzerii 2-ka.

Przybyły panie Krystyny i ich miłe przyjaciółki. Było to już siódme takie wspólne świętowanie. Nad tym wydarzeniem, jak nad każdym z sześciu dotychczasowych, czuwała pani Krysia Sokół, notabene prezes jaworzniczego oddziału LOK. Pani Krysia bryluje w wymyślaniu ciekawych pomysłów na te imieninowe spotkania. Każde z tych spotkań miało tytuł. Tak więc było: „Najpiękniejsze Krystyny są w Jaworznie”, „Najmilsze Krystyny są w Jaworznie”, „Krystyny to kwiaty”, „Krystyny dla pokoju” (ten tytuł dwukrotnie) i „Krystynki – cenimy zgodę i pokój”. W tym roku zatytułowano to spotkanie tak: „Krystynki – kochamy zgodę i przyjaźń”. Trudno o bar-

dziej wymowny tytuł. – W obliczu bardzo trudnych czasów – objaśnia tytuł pani Krysia Sokół – trzeba okazywać sobie przyjaźń i chcieć robić coś dobrego dla innych ludzi. Głównym tematem spotkania będą trzy legendy: o Krystynie z Persji, Krystynie z Toskanii i Krystynie Przedziwnej z Polski.

Każda z tych postaci, jak na Krystynę przystało, to osobowość niezwykła. Krystyna z Toskanii i Krystyna z Persji zafascynowane były chrześcijaństwem, zaś Krystyna Przedziwna była znachorką, zielarką i „przewspianale umiała rozmawiać z ludźmi”. Było więc o kim opowiadać.

Oryginalny był też dalszy program spotkania, również autorstwa Krystyny Sokół. Działo się wiele, było interesujące i nietuzinkowo. Oczywiście nie zabrakło okolicznościowych rebusów, ulubionych łamigłówek pani Krysii Sokół, która sama je wymyśliła. Nie zabrakło też mowy pochwalnej obrazującej wiele cennych zalet pań Krystyn, a to:

lojalności, obowiązkowości, niestawiania siebie na pierwszym miejscu i chętnego pomagania innym. Były też rytmowane życzenia i wierszyki dla Krystyn. Każda pani Krystyna otrzymała w darze lustreczko, na odwrocie każdego było z ilustracją bajek z Dalekiego Wschodu. Najstarszą panią Krystynę obdarowano wodą mineralną „Krystynka” prosto z Ciechocinka. Trzeba przyznać, że pani Krysia Sokół ma pomysły nadzwyczajne, a o miłą atmosferę spotkania zabiegała jak nikt.

Pan Adam – niczym rodzinek na tym świątecznym torcie – życzył paniom Krystynom dużo zdrowia, spełnienia marzeń, miłości od rodziny, przyjaciół i co najmniej 100 lat życia.

Do tych miłych powinszowań dołączamy jeszcze fragment nietuzinkowego wierszyka od pani Krysii Sokół: „...aby motyle na dłoniach paniom Krystynkom siadały i najskrytsze marzenia spełniały”. Czegoż to natura nie zdziała dla pań Krystyn? **EB**

Nowe przedmioty w szkołach

Minister Edukacji, Barbara Nowacka, podpisała 6 marca br. projekty rozporządzeń dotyczące podstawy programowej dla nowych przedmiotów: edukacji obywatelskiej oraz edukacji zdrowotnej. Zgodnie z założeniami reformy, oba te przedmioty będą wprowadzane do szkół od 1 września 2025 roku.

Trwają obecnie końcowe prace nad projektem rozporządzenia zmieniającego ramowe plany nauczania w publicznych szkołach. Ministerstwo Edukacji zapowiada, że dokument zostanie podpisany jeszcze w marcu. Szczegółowy wymiar godzinowy zajęć w poszczególnych klasach zostanie określony w przepisach wykonawczych.

Edukacja obywatelska – przygotowanie do aktywnego uczestnictwa w życiu publicznym

Nowy przedmiot, edukacja obywatelska, ma na celu

kształtowanie świadomego i odpowiedzialnego zaangażowania obywatelskiego w demokratycznym społeczeństwie. Treści nauczania będą koncentrować się na wzmacnianiu postaw patriotycznych, budowaniu poczucia tożsamości narodowej i troski o dobro wspólne. Kluczowym elementem programu będzie również rozwijanie otwartości, szacunku dla innych oraz kształtowanie postawy empatii i solidarności.

Edukacja zdrowotna – nowoczesne podejście do profilaktyki zdrowotnej

Edukacja zdrowotna zastąpi dotychczasowy przedmiot wychowanie do życia w rodzinie i będzie realizowana od roku szkolnego 2025/2026. Przedmiot ten będzie miał charakter nieobowiązkowy, co oznacza, że rodzice lub pełnoletni uczniowie będą mogli zrezygnować z uczestnictwa w zajęciach na podsta-

wie pisemnego oświadczenia.

Program edukacji zdrowotnej obejmuje 11 działów tematycznych: Wartości i postawy, Zdrowie fizyczne, Aktywność fizyczna, Odżywianie, Zdrowie psychiczne, Zdrowie społeczne, Dojrzwanie (tylko w szkołach podstawowych), Zdrowie seksualne, Zdrowie środowiskowe, Internet i profilaktyka uzależnień, System ochrony zdrowia (tylko w szkołach ponadpodstawowych).

Zajęcia będą prowadzone w wymiarze jednej godziny tygodniowo przez cały rok szkolny. Ich organizacja zostanie zbliżona do dotychczasowego modelu nauczania wychowania do życia w rodzinie. Przedmiot będzie realizowany w szkołach podstawowych w klasach IV–VIII; w szkołach ponadpodstawowych: w liceum ogólnokształcącym, technikum oraz branżowej szkole I stopnia.

prasa.pl 882900d66f

Kościół w Szczakowej w renowacji. Co odkryto zaskakującego?

Ponad stuletni kościół pw. św. Elżbiety Węgierskiej w Szczakowej poddawany jest gruntownej renowacji. Wnętrze kościoła nabiera nowego blasku. Po zdjęciu warstw farby, które były kilkakrotnie nakładane w różnych latach, udało się odkryć unikalne i cenne malowidła.

– Jesteśmy w trakcie prac konserwatorskich – mówi proboszcz parafii ks. Józef



Ks. proboszcz Józef Gut

ks. Gut – prowadzony jest też drugi projekt. Chodzi o renowację groty polowej i muru wokół kościoła.

Prowadzenie prac konserwatorskich w tak szerokim zakresie wymaga wielkich funduszy. Projekt renowacji wnętrza kościoła, oraz renowacja groty polowej i muru wokół kościoła w znacznej części są finansowane z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Jednak w trakcie



Fresk ze sceną rodzajową przedstawiającą św. Elżbietę

Gut. – Najpierw zostały zrobione odkrywki w całym kościele, rusztowania były postawione od podłogi po sufit. Zespół konserwatorów zabytków odsłaniał kolejne warstwy farby, aż do tej pierwotnej. Najpiękniejsze odkrycie (w lewej części prezbiterium – przyp. red.) to fresk ze sceną rodzajową przedstawiającą św. Elżbietę. Konserwatorzy odsłanili pierwotną warstwę fresku. Dzięki ocalonemu czarno-białemu zdjęciu z lat 60., które pokazuje, jak wyglądała ta pierwotna warstwa, konserwatorzy mieli wskazówki, na czym się skupiać i co mogą odkryć. W taki sposób dotarli do tego kolorowego fresku. Obraz św. Elżbiety, jak również medaliony na suficie w transepcie mają około stu lat. Te medaliony to także odkrycie, którego nikt się nie spodziewał. Widzimy dwóch świętych

„krakowskich” – św. Stanisława Biskupa i św. Jana Kantego. Jest też bardzo ciekawy trzeci medalion ze św. Andrzejem Bobolą. Gdy mówimy o tym, co dzieje się w Szczakowej, nie możemy także zapomnieć o kolejnym odkryciu. Na łuku prezbiterium są przedstawione symbole sakramentów świętych i dwóch aniołów adorujących Najświętszy Sakrament. Są to współczesne obrazy nawiązujące stylem do pozostałych malowideł. Do tego możemy dodać, to, co ja nazywam „niebem szczakowskim”. Tak jak nasi pradziadkowie widzieli rozgwieżdżone niebo, gdy wchodzili do kościoła, my również, na razie w prezbiterium i w transepcie, ale za kilka miesięcy w całej nawie głównej, zobaczymy pięknie wymalowany sufit z gwiazdami. W naszej parafii – dodaje

prowadzonych prac ujawniają się zadania, które nie zostały objęte programem, lecz powinny być zrealizowane dla uzyskania właściwego efektu renowacji. Dotyczy to między innymi odkrytych malowideł.

Wśród parafian i darczyńców na koniec lutego zebrano pełny wkład własny na renowację kościoła w wysokości 135.500 zł, pełny wkład własny na renowację groty i muru wysokości 114.795 zł., oraz 118.991 zł na budowę budynku toalet, który już od świąt służy parafianom i gościom. Natomiast na dodatkowe prace, nieobjęte rządowym programem, oraz na zobowiązania, które podjęliśmy przy budowie toalet, nadal zbieramy fundusze w parafii. Wszelkie prace konserwatorskie mają zostać zakończone w grudniu tego roku. **EB**

Tauron upraszcza faktury za prąd

Tauron wprowadza uproszczoną fakturę za prąd, aby ułatwić klientom zrozumienie najważniejszych informacji o rozliczeniu. W tym tygodniu pierwsze kilkadziesiąt tysięcy gospodarstw domowych otrzyma nową wersję faktury, zawierającą przejrzyste podsumowanie kluczowych danych, takich jak kwota do zapłaty, termin płatności, dostępne metody opłacenia rachunku oraz

wielkość zużycia prądu w analogicznym okresie poprzedniego roku.

– Stawiamy na jasną i skuteczną komunikację z klientami. Upraszczenie formalności to część naszej nowej strategii proklienckiej – podkreśla Magdalena Kulczyńska, wiceprezes zarządu Tauron Sprzedaż.

Jednocześnie od 21 czerwca spółka zaprezentuje zupełnie nowy format faktury, który klienci otrzy-

mają jeszcze w tym roku. Tauron zaprasza klientów do dzielenia się opiniami na temat uproszczonej faktury na stronie internetowej firmy.

Użytkownicy aplikacji Mój Tauron mogą również w łatwy sposób zarządzać swoimi rachunkami i zużyciem energii. Aplikację pobrano już ponad 2 miliony razy, a wkrótce zostaną wprowadzone nowe funkcjonalności.

AZ

22 marca przypada Dzień Ochrony Bałtyku

Z perspektywy: Kto chce rozbroić Polskę?

W mediach społecznościowych dużą popularnością cieszy się hasztag #PiStoRosja. Sam go czasami używałem. W dalszym ciągu uważam, że jest to grupa socjalistów, stęsknionych za komunizmem działaczy politycznych. Nie leży im wcale na sercu dobrostan ojczyzny i obywateli. Jej suwerenność i niepodległość. Wprost przeciwnie, to grupa przepętnionych do szpiku kości nienawiścią cwaniaków, dla których liczy się tylko władza i pieniądze, nieważne z jakiego źródła pochodzi. Którzy nie cofną się przed niczym, i nawet tańcząc na trumnach, budują swój kapitał polityczny.

Wystarczająco dużo jest informacji potwierdzających ich związki z reżimowym wschodem. Argumenty na potwierdzenie tej tezy leżą pod nogami. Wystarczy się tylko schylić się i podnieść. Zwłaszcza w aspekcie wydarzeń z zaledwie kilku ostatnich dni.

Wszystko zaczęło się wstydliwym dla Polski głosowaniem w Parlamencie Europejskim dotyczącym wzmocnienia tzw. Tarczy Wschód. Czyli w skrócie mówiąc, cała Europa robi zrzutkę na wzmocnienie naszej wschodniej granicy. Po raz pierwszy w historii UE Europa zaczyna mówić jednym głosem w sprawach obronnych i gospodarczych. To naprawdę nie jest tak trudno zrozumieć, że Europa jako jedność, tworzy drugą po Chinach potęgę na świecie. Europa rozproszona nie stanowi zagrożenia i w pojedynkę każdy kraj może zostać przekazany pod konkretne strefy wpływu. Komu więc zależy, aby zburzyć wspólnotę?

Odpowiedź jest banalnie prosta. Tak samo jak odpowiedź na pytanie, czy chcemy Polski silnej i niezależnej, czy będącej pod wpływami wschodu? Ale to nie był jedyny strzał w kolaro, jaki zafundowała neopravica. O czym milczy skutecznie? Zagłosowali przeciw wypłacie Polsce z UE 8,5 miliarda złotych jako rekompensaty za sprzęt wojskowy przekazany Ukrainie. Bo gdyby byli „ZA” skończyłaby się nakręcana spirala antyukraińskiego przekazu. Ale zagłosowali także przeciw swojemu przyjacielowi z USA, prezydentowi Trumpowi. To przecież on wielokrotnie domagał się, aby Europa wzięła pełną odpowiedzialność za swoje bezpieczeństwo. I wreszcie, czy mamy uwierzyć, że wszyscy, dosłownie wszyscy, myślą się w Europie, a nieomylną jest reprezentacja PiS, która nawet nie zna języków obcych?

Czy nie jest to pogarda dla społeczeństwa i traktowanie go jak pospolitych idiotów? Kłamliwa propaganda neopravicy, robiąc spustosze-

nie w głowach społeczeństwa ustami nienawistnika, tak tłumaczy kompromitację naszego kraju: „Niepodległość to własna waluta, własny budżet, własne wojsko. Oddanie możliwości decydowania o naszym bezpieczeństwie to utrata suwerenności”. Podłe i paskudnie cyniczne słowa. Przyjrzyjmy się więc armii i obalmy te kłamstwa. Nie sztuką jest zebrać 300 tysięcy „mięsa armatniego” bez wyposażenia i specjalistycznego szkolenia. Sztuką jest zapewnić uzbrojenie i w razie konfliktu ciągle jego dostawy. Dokładnie widać, o co wciąż prosi Ukraina. Prawda? Te 300 tysięcy „mięsa” trzeba wyszkolić. Na to potrzeba czasu, ale także i ponownie kompletnego sprzętu. Polski przemysł zbrojeniowy przez 8 lat rządów neopravicy raczej się zwinął, gdyż przez ten czas nie potrafił nawet uruchomić fabryki prochu. Tą grupą trzeba także zarządzać. Potrzeba więc zarówno kadry oficerskiej, jak i wojskowych średniego szczebla.

PiS natomiast robił czystki w armii, usuwając najlepiej wyszkolonych i doświadczonych oficerów, którzy odważyli się przeciwstawić partii. A wojsko to nie partia. Kompromitowali generałów. Dla służby mundurowej nie do pomyślenia jest, aby generał trzymał parasol dla jakiegoś chłystka, tylko dlatego, że jest pupilkiem ministra. W czasie konfliktu armia bez służb wywiadowczych jest kompletnie ślepa i bez możliwości działania. A co zrobił Macierewicz w 2006 roku? Zaczął demontaż polskiej armii, właśnie od najważniejszych służb, zastępując doświadczonych wojskowych pseudoamatorami cywilnymi.

Silna armia to przede wszystkim jakość i współpraca przemysłu zbrojeniowego. Samotna wyspa jest skazana tylko i wyłącznie na porażkę. Nam naprawdę niepotrzebne jest uzależnianie się tylko od jednego dostawcy. W Europie mamy wystarczająco dużo źródeł, chętnych na współpracę. Dodatkową i bardzo ważną korzyścią jest ich bliskość. Nie gdzieś za wielką wodą, gdzie do transportu potrzebna jest pokaźna flota statków, których nawet nie mamy. Nie potrzebujemy Boeinga. Airbus i dodatkowo brazylijski Embraer w zupełności nam wystarczy. Ponadto mamy Leonardo, Rafale, Eurofighter, SAAB, Konsberg i wiele innych na wyciągnięcie ręki.

Mamy nawet wciąż lepsze stocznie od amerykańskich. Pokażmy zatem, jak wygląda współpraca i że takowa w ogóle jest możliwa. Pierwszy lepszy niech będzie Leonardo. To 18 mld € przychodu, portfel zamówień przekraczający 44 mld, inwestycje zaś w badania i rozwój na poziomie 2,5 mld €, obecny w 129 krajach świata.

Eurofighter to koalicja kilku europejskich krajów. Nawet tak bardzo pożądaną F-35 obnaża słowa prezesa neopravicy. To konstrukcja amerykańska we współpracy jeszcze z siedmioma państwami. Tak, wiem, to bardzo niewygodny fakt dla PiS. Skrzydła i poszczególne systemy awioniki produkowane są właśnie przez Leonardo. Dosłownie kilka dni temu podpisał umowę z tureckim Baykar na integrację w dronach systemów sterowania, komunikacji i radarów. Dzięki temu jako jedność unijna będziemy mieli dostęp do topowych modeli dronów. Od nas zależy, czy wolimy drony, czy PiS? W zakresie współpracy bardzo wymownym jest postawa armii USA. Ta wielka armia prosi Ukrainę o współpracę w zakresie technologii projektowania dronów właśnie. Argument, który rozkłada prezesa i jego akolitów na łopatki.

Politycy pseudopravicy zapewniają nas, że powinniśmy być wdzięczny miliardero- wi od Tesli za Starlink udostępniony Ukrainie i przekonują, że nie ma nic w zastępstwie. Jest. Mówi się o Eutelsat, ale nie mówi się o jednym. To Inmarsat. To technologia komunikacji satelitarnej rozwijana od 35 lat, która została pierwotnie stworzona na potrzeby komunikacji na morzu. Zaletą jej jest system złożony z systemu satelitów umieszczonych na orbicie geostacjonarnej. A przede wszystkim i najważniejszym jest to organizacja stworzona pierwotnie przez IMO, morską agendę ONZ. Możemy więc być pewni, że nikt nam go nie wyłączy. Jest to cały system profesjonalny, a Starlink to raczej rozrywka. Niech świadczy o tym fakt, że cała flota na świecie i korespondencja firmowa obsługiwana jest właśnie przez Inmarsat. Starlink używamy tylko dla rozrywkowego korzystania internetu w morzu. Z Inmarsatem mam kontakt odkąd pływam, czyli już 26 lat. Obecnie w dyskusji publicznej nie mówi się praktycznie o tym. Pewnie dlatego, że tylko profesjonalści mają wiedzę na ten temat. Może dlatego, że wiele rządów używa tego systemu komunikacji, gdy wymagane są najwyższe standardy bezpieczeństwa, a nie pisowskie skrzynki Dworczyka. A może dlatego, że Departament Obrony USA także używa tego systemu. Niech więc każdy odpowie sobie na jedno zasadnicze pytanie. Dlaczego przyjaciel PiS, prezydent Trump chciałby likwidacji ONZ?

PiS się chwali, że zakupił system obrony przeciwlotniczej Patriot. Okręty podwodne. Nie wiem jak to nazwać. Czy jest to kłamstwo, czy zwykła amnezja? Niech każdy znajdzie dla siebie odpowiednie określenie. Program modernizacji uzbrojenia powstał w 2012 roku, a rok później ustawą zapewniono finansowanie. W sprawie okrętów podwodnych PiS zapomniał kontynuacji dzieła poprzedników. Zamiast tego mamił nas jakimśi używkami lub leasingiem z drugiej ręki. Dopiero w lutym tego roku powrócono do rozmów, bo został nam jeden ruski z 1986 roku.

Każdego dnia szczęśliwy jestem, że dane jest nam, aby walczyć głosem oddanym w wyborach. Wystarczy minimum zainteresowania, aby wyobrazić sobie naszą pozycję w przypadku konfliktu. Niezbyt przyjemna perspektywa latania z karabinem i pustym magazynkiem. Denerwuje mnie i męczy zarazem świadomość, jak wielu z nas nie chce sięgnąć po fakty, aby zrozumieć to, co jest najważniejsze dla nas. Że inni może i popełniają błędy, bo są po prostu ludźmi. Ale ważniejsze jest, w czym interesie prowadzi swoją politykę PiS? Ja znam swoją odpowiedź.

Dlatego męczą i śmieszają zarazem te wypowiedzi nie tylko tuzów neopravicy, ale także naszej lokalnej politykierni. Te zdjęcia jawornickich klubowiczów „Gazety Polskiej” z bogojczyńnianymi frazesami na ustach. A gdy przychodzi czas na dyskusję i argumenty, chowają się jak mysz pod miotłą, blokując niewygodnych w mediach na wszelkie sposoby. Nie dziwię się. W normalnej rzeczywistości poziom argumentacji nie pozwoliłby na ich istnienie. Bo jak zastąpić te wszystkie promocyjne fotki ze smartfona, choćby merytorycznym blogiem, mającym, choć minimum edukacyjnych treści?

Artur Nowacki

Zdarzyło się w Jaworznie. Historie prawdziwe

Gdy ofiara staje się katem

Opowiedziała mi o swoim życiu pani Ewa, ale myślę, że głównie potrzebowała rozmowy, odpowiedzi na zaprzątający jej głowę dylemat: czy ktoś, kto doznał w dzieciństwie wielkiego cierpienia i sam w dorosłym życiu takie samo cierpienie zadaje, zasługuje na usprawiedliwienie i przebaczenie? Czy całej winy nie powinna ponosić osoba, która była w tym układzie pierwszym oprawcą?

„Pod koniec ubiegłego roku zmarł mój ojciec. Często mi się śni, jest całkiem inny niż za życia, pokorny, milczący, smutny. Jestem osobą wierzącą, więc uważam, że te sny nie są takie zwykłe, że mają coś na celu. Mój ojciec był tyranem i despotą, w realu nigdy nie widywałam go takim, zawsze był bardzo pewny siebie, nic bez niego nie mogło się obejść nawet w najdrobniejszych sprawach. Wszystko wiedział najlepiej i wszystko musiało być po jego myśli. Uważał się za człowieka pobożnego i prawego, nigdy nie tknął alkoholu, nie palił, chodził co niedzielę do kościoła, rano i wieczorem klękał do pacierza. Od zawsze powtarzał, że wychowa mnie i mojego młodszego brata na porządnym ludzi, co czynił za pomocą ciężkiej ręki, często uzbrojonej w skórzany pas z metalową klamrą. Mama nie miała nic do powiedzenia, bo zdarzało się, że i wobec niej użył czasem swojej metody wychowawczej. W opinii ludzi uchodziliśmy za wzorcową rodzinę, co niedzielę po mszy ojciec zabierał nas do cukierni, chodziliśmy na wspólne spacer, w każde wakacje wyjeżdżaliśmy razem na wczasy. Wszyscy czyścici, schludni, grzeczni. Uczyłam się dość dobrze, młodszy brat o wiele gorzej, szczególnie z matematyki. Ojciec osobiście go dokszałcał, zadawał mu szereg działań, stawał za jego krzesłem z pasem w ręce i dzielił go nim przez plecy po każdym niewłaściwym obliczeniu. Nauka była dla ojca bardzo ważna, osobiście chodził na wywiadówki i skrupulatnie, „rozliczał” nas z ocen, przy czym każda poniżej czwórki odbijała się pręgą na tyłku. Równie ważne było dla niego wpojenie nam zasad moralnych, nie było więc mowy o sportkaniach towarzyskich, zabawach, prywatkach. Żeby móc choć odrobinę skorzystać z rozrywek, całkiem normalnych dla naszych rówieśników, musieliśmy nieźle kombinować. Mieliliśmy cichego sprzymierzeńca: babcię (mamę ojca), która dawała nam alibi. To była dobra, mądra i ciepła kobieta, ale nie miała na nic wpływu, bo ojciec wdał się w swojego ojca, który lał go bardziej niż on nas.

Brat wyprowadził się do babci na początku szkoły średniej. Pod koniec podstawówki zaczął się moczyć w nocy, ale raz zdarzyło mu się to w szkole w trakcie odpowiedzi przy tablicy. Wtedy ojciec opracował dla niego terapię, musiał siedzieć w zimnej wodzie każdego wieczoru na godzinę przed snem. To oczywiście przyniosło odwrotny skutek, a kiedy wspomniał o tym babci, już go od siebie nie puściła. Ojciec nawet nie bardzo się buntował, bo „to upośledzone dziecko” było mu solą w oku. Miał jeszcze mnie, nadzieję na swoją chlubę i dumę. Jako dziewczyna byłam przez niego kontrolowana o wiele bardziej. Wyrosłam na niebrydką nastolatkę, podobałam się chłopakom i niejeden zabiegał o moje względy, ale nie było najmniejszych szans, by któryś mógł mnie zaprosić chociażby do kina. Nie doskwierało mi to specjalnie, dopóki sama się nie zakochałam. Spotykałam się z Krzysiem ukradkiem, rzadko

i na krótko, ale nasze uczucie kwitło. Myślałam, że gdy za pół roku skończę osiemnaście lat, wszystko się zmieni i jako dorosła osoba będę już mogła decydować o swoim życiu, ale nic takiego się nie stało. Ojciec miał względem mnie swoje plany i ambicje, po ukończeniu liceum miałam pójść na studia i do czasu ich ukończenia nie mogło być mowy o żadnych chłopakach. Ale i mnie przeszła ochota na miłośćki, gdy ojciec, dowiedziawszy się że jestem z chłopakiem u znajomych, wywłókł mnie stamtąd za włosy. Zerwałam wtedy z Krzysiem, ale i on po tym ekscesie nie palił się już do naszej znajomości. Tak sobie myślę, że gdybym dorastała w dzisiejszych czasach, może byłoby inaczej, może starałabym mu się postawić, ale to były lata dziewięćdziesiąte i całkiem inna świadomość społeczna. Nie buntowałam się, choć nie spełniłam też oczekiwań ojca. Oblałam maturę, na studia nie poszłam. Coś się ze mną stało, dziś z perspektywy czasu wiem, że to była ciężka depresja, interpretowana przez ojca jako lenistwo i nieposłuszeństwo. Ale mnie w tym stanie było wszystko jedno, przestały na mnie robić wrażenie rozkazy, krzyki, bicie. Poszłam do pracy, takie było moje życie: praca i dom. I książki, to był jedyny świat, w którym mogłam odnaleźć to, co było nieosiągalne w mojej rzeczywistości. Powoli stawałam się starą panną. Czasem ktoś jeszcze zakreślił się koło mnie, ale dla mojego ojca nigdy nie był wystarczająco dobry. Jedynym moim związkiem z mężczyzną był krótki romans z żonatym kolegą z pracy, który zaowocował ciążą. Najpierw było przerażenie, ale potem dostrzegłam w tym zrzędzeniu losu szansę dla siebie, jakiś rodzaj spełnienia, sens i cel na całą resztę życia. Ojciec oczywiście się wściekł, przeprowadził całe śledztwo, by znaleźć sprawcę i „załatwić rzecz po Bożemu”, ale mu się to nie udało, a ja zostałam matką. Dziś mój syn ma dwadzieścia cztery lata. Mam tylko jego (mama nie doczekała narodzin wnuka) i Bogu dziękuję, że go mam. Jest dobrym, inteligentnym i zdolnym chłopcem, nie musi być moją „dumą i chlubą”, niech sam dokonuje wyborów, aby tylko był szczęśliwy. Na początku jednak musiałam walczyć, by nie pozwolić go mojemu ojcu „wychowywać”, a miałam tyle determinacji i jakieś niezwykłej siły, że udało mi się go od tego uchronić.

Dwa lata temu ojciec zachorował na nowotwór, pół roku temu zmarł, do końca przekonany o tym, że wzorowo zdał egzamin ze swojego ziemskiego życia. Dopóki mógł, chodził co niedzielę do kościoła i klękał do pacierza. A teraz od pewnego czasu ciągle mi się śni, jakby chciał mi coś przekazać. Że błędził, postępował z nami źle i że żałuje? Może potrzebuje mojego przebaczenia? Zastanawiam się więc, czy on sam jako dziecko katowane przez swojego ojca po prostu inaczej nie umiał? Czy tylko powielił te metody wychowawcze, którym sam był poddawany? A jeśli tak, to czy człowiek, który doświadczył ogromnego zła i cierpienia, w całości ponosi odpowiedzialność za wyrządzone w podobny sposób krzywdy? Czy jako kat i ofiara jednocześnie nie zasługuje na litość i przebaczenie?”

Grażka

OGŁOSZENIE



Biura Radnego Michała Kirkera

DYŻUR Przewodniczącego Rady Miejskiej
Urząd Miejski, ul. Grunwaldzka 33
każdy poniedziałek 13.00 - 15.00

DYŻUR Radnego Rady Miejskiej
Kirker Tower, ul. Grunwaldzka 83
każdy poniedziałek 15.30 - 18.00

Tel. 534-322-427

Lubię słuchać ludzi, a ludzie lubią opowiadać mi swoje historie. Jeśli zdarzyło ci się coś, czym chcesz się podzielić, skontaktuj się z nami, a my opiszemy i opublikujemy twoją historię. Mail: historie-grazyny@gmail.com

Z szafy prokuratora

Hiena cmentarna (cz. 2)



Z braku zajęcia po wyjściu z więzienia pojechał do rodzinnej miejscowości swojej byłej żony. Cały dzień wałęsał się po mieście. Po zmroku znalazł się na cmentarzu. Nie zdołał znaleźć świeżo usypanego grobu, więc udał się do domu pogrzebowego. Kiedy zaglądając przez okno do kostnicy zauważył leżącą trumnę, wszedł do środka. Trzęsącymi się z emocji rękoma zaczął odkręcać śruby mocujące wieko. We wnętrzu znajdowały się zwłoki 78-letniej Stanisławy K. Owładnięty ekstazą nekrofil obnażył nieboszczkę i wyciął scyzorykiem jej narządy płciowe i piersi. Makabryczne trofeum wrzucił do torby foliowej i postanowił wrócić do domu. Po drodze zgubił jednak odciętą zmarłej pierś. Po powrocie do swojego lokum wykonał ze szmat manekina imitującego kobietę i przyszył do niego zdobyte części ciała Stanisławy K. Kukła służyła mu do zabawy – patrzył na nią, dotykał, zaspokajał się. Jak sam stwierdził: „Kilka razy w ciągu dnia odczuwałem potrzebę rozładowania seksualnego”. Po niespełna tygodniu wycięte fragmenty z ciała kobiety spalił w piecu. W następnych latach Edmund K. dokonał profanacji kilku grobów. Za każdym razem ze swoich cmentarnych eskapad przynosił do domu upiorne pamiątki. Z kobiecych zwłok wycinał piersi i narządy płciowe, po czym przyszywał je do sporządzonych kukieł i oddawał się swoim zбочonym praktykom.

Kiedy późnym wieczorem do dyżurnego oficera zgłosił się rodzice 11-letniej Aliny D., zaniepokojeni zniknięciem córki nikt nie podejrzewał tragedii. Milicja bardzo poważnie potraktowała zgłoszenie i błyskawicznie wszczęła śledztwo. Kilkutymgodniowe dochodzenie nie przyniosło żadnych rezultatów, poszukiwania okazały się bezowocne. Rodzice przeczuwali najgorsze.

Tamtego dnia Edmund K. przejechał swoim rowerem nieopodal polanki. Na łączce spostrzegł nastolatkę. Zatrzymał się, zsiadł z roweru i podszedł do niej. – Co panna tutaj robisz? – zapytał. – Nic – odburknęła. W jej głosie dało się wyczuć strach. Dziewczynka gwałtownie chwyciła siatkę z zerwaną trawą i postanowiła wracać do domu. Spojrzała jeszcze raz na nieznajomego. Ale dziwny faciet – pomyślała. W tym momencie poczuła silny ból tuż nad uchem i upadła na ziemię. Cios zadany kluczem francuskim nie był śmiertelny. Dziewczyna, sparaliżowana potwornym bólem, leżała bezwładnie na trawie. Kątem oka dostrzegła, że napastnik podchodzi bliżej. Posypały się na nią kolejne ciosy. Edmund K. uderzał swą ofiarę na oślep. Kiedy zorientował się, że nie daje już znaków życia, zaczął uciekać. W pewnym momencie zatrzymał się i zawrócił. Podszedł do zwłok dziewczynki i rozebrał je do naga. Zdziwił się na widok jej łona, ponieważ nie było owłosione. W tym momencie zdał sobie sprawę z tego, że zamordowana nastolatka nie ma ukończonych 14 lat, chociaż pierwotnie z wyglądu ocenił ją na więcej. Nie zniechęciło go to jednak. Scyzorykiem zmasakrował jej ciało, usuwając piersi i narządy płciowe, które zawinał w papier. Zwłoki dziewczynki wrzucił do rowu i przysypał piaskiem. Jej rzeczy zapakował do siatki, do której wkładała trawę zerwaną dla królików i wyrzucił ją do stawu. Później spokojnie oddalił się z miejsca zabójstwa. Przyniesione narządy ukrył w swoim „laboratorium”. Po powrocie z pracy sporządził kukłę, która składała się z rajstop i bluzki wypchanej szmatami. Przyszył do niej również piersi i łono dziewczynki. Dotykając manekina, a w szczególności narządów ofiary, onanizował

się. Tak postępował przez kilka dni. Kiedy odnaleziono zwłoki nieznanej dziewczynki w wieku 10-13 lat – całkowicie obnażone i pozbawione tych samych części, co sprofanowane na cmentarzach ciała nieboszczek. Nie było przy nich dokumentów, garderoby ani niczego, co pomogłoby w identyfikacji ofiary. Denatka leżała na polance. Funkcjonariuszy bardzo to zdziwiło, gdyż ten teren został wcześniej dokładnie sprawdzony z pomocą psów tropiących. Podejrzewano, że trupa musiało porzucić w tym miejscu kilka dni po pierwszych poszukiwaniach. Sekcja zwłok potwierdziła, że w przewodach nosowych, gardle i uszach ofiary natrafiono na ślady ziemi, które upewniły śledczych, że morderca zakopał zwłoki, a następnie po jakimś czasie wydobyl je z mogiły i przetransportował w inne miejsce.

Tymczasem poszukiwany zbrodniarz jakby sobie kąpił ze wszystkich i wszystkiego. Znowu ruszył do akcji i pod osłoną nocy zakradł się cmentarz. Jednak w tym przypadku szczęście mu nie dopisało, spłoszony przez milicję pozostawił na miejscu przestępstwa zwłoki, łopatę, dwie linki, papier pakunkowy oraz odcisk buta. Tym razem milicja szybko zidentyfikowała domniemanego sprawcę. Okazał się nim 34-letni Edmund K. W mieszkaniu podejrzanego zabezpieczono m.in. kurtkę, na której widoczne były ślady krwi, manekina imitującego kobietę oraz wiele czasopism o treści pornograficznej. Edmund K., skonfrontowany ze zgromadzonymi dowodami i wynikami ekspertyz kryminalistycznych, przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył obszernie wyjaśnienia. Podczas przesłuchania wyznał, że w najbliższym czasie planował dalsze profanacje zwłok oraz morderstwo.

Pitawal

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek

Były sobie lasy

Środowym popołudniem 12 marca wybraliśmy się samowtór na kolejną wizytację jaworzniczych lasów. Na początku zajrzeliśmy do Byczyny. Tamże dawno, dawno temu las były w osi drogi prowadzącej na Groble. Teraz jest to ulica Na Stoku. W drugim etapie zajrzeliśmy w okolice Jeziorok, a następnie na obszar położony na północ od cmentarza w Wilkoszynie. Po prostu byliśmy bardzo ciekawi co dzieje się za pasmem przydrożnych brzozy i sosny. Pełnie fotoreportaże wkrótce na Wędrówkach z Grzegorzkiem.

Był sobie las

Nie tak dawno rząd wdrożył nowe zasady prowadzenia gospodarki leśnej. Między innymi obszarem specjalnej troski mają być drzewostany



Tarczownica bruzdkowana

Migawki z Wilkoszyna

Wilkoszyński jeszcze las był wielokrotnie przeze mnie penetrowany i opisywany w naszych mediach. Jednakże powszechnie wiadomo, że nic nie może wiecznie trwać. Dlatego odczuliśmy potrzebę krótkiego spaceru w celu ustalenia stanu obecnego. Generalnie w okolicy



Był sobie las

porastające miejsca podmokłe. Takie też są drzewostany w osi ulicy drogi na groble. Warto w tym momencie wiedzieć, że ta okolica to strefa zasilenia rzeki Kępnicy, dopływu Byczynki. To nic, że wokół dominują sosny zwyczajne. Tutaj tego dnia naszą uwagę przykuła stosunkowo niewielka pusta łąka po prawej stronie drogi. Jeszcze w 2013 roku był tutaj drzewostan ze sporą domieszką osły czarnej. Wśród roślin runa także dominowały gatunki uwielbiające podwyższoną wilgotność podłoża. Teraz na porębie widać to po licznych skupiskach situ rozpięzchłego. O tym, że było to zadrzewione bagno, najlepiej widać po wodzie stojącej na dnie głębokich kolein. Znaczą się trwały przygotowania do ponownego zalesienia tego terenu. Poza tym jest tutaj coś na miarę racjonalnej gospodarki roślin, ponieważ to i owo pozostawiono pośrodku poręby. Nadto widać wiele pozostawionego drewna. Są nieliczne mchy. Tym razem jak się wydaje ocalały gatunki trywialne takie jak krotkosz szorstki, sznurecznik pełzający oraz żurawiec falisty.

W Jeziorokach

Tutaj weszliśmy do lasy znajdującego się nieco na północ od drogi przy kościele. Na zwartym drzewostanie spełniającym się w roli kurtyny są zalesiane poręby. Kurtyna to głównie sosna zwyczajna, brzoza brodawkowata, topola osika oraz dąb czerwony. Większa część tego terenu zasadniczo leży na terenie Chrzanowa. Na tamtejszych dopiero co zalesianych porębach dominują buk zwyczajny oraz dąb szypułkowy. Jest też sporo bardzo młodej sosny zwyczajnej zabezpieczonej białym mazidłem przed zwierzyną, która chciała by je zjeść. Był las, będzie las.



Torfowce

środku lasu natrafiliśmy na porębę lokalnie zdominowaną przez sit rozpięzchły. W tym momencie muszę wspomnieć, że gdzieś tam w tej zalanej okolicy mają występować rosiczki, ale do tej pory obojętnie ich nie spotkałem. Z mchów chronionych zauważyliśmy tutaj widłozęba kędzierzawego, widłozęba miotlastego, rokitnika pospolitego, brodawkowca czystego. Z organizmów, których przynależność muszę dopiero ustalić jest chrobotek o cienkich gałązkach podejców z brązowymi apotecjami czyli owocnikami na ich szczytach.

PS Szósta tegoroczna wycieczka odbędzie się w sobotę 22 marca. Tradycyjnie spotykamy się do godziny 9.00 w Chrzanowie przy Muzeum i wybieramy kierunek oraz cel wypadu.

132,9 mln zł zysku i niezadowoleni kierowcy

Autostrada A4 między Katowicami a Krakowem przynosi ogromne zyski – w 2024 roku Stalexport Autostrady zarobił na niej na czysto aż 132,9 mln zł, czyli ponad 21% więcej niż rok wcześniej. Z jednej strony rosnące niezadowolone kierowców, podwyżka opłat za przejazd i obawy o bezpieczeństwo na lokalnych drogach.

Stalexport chwali się wynikami finansowymi, podkreślając, że wzrost zysków wynika m.in. z odpowiedzialnej polityki taryfowej, dostosowanej do inflacji i kosztów inwestycji. Średnio z autostrady korzystało ponad 48 tys. pojazdów dziennie, co pozwoliło osiągnąć przychody w wysokości blisko 579 mln zł.

Zysk netto Stalexport Autostrady w '24 wyniósł 132,9 mln zł

Jednak ten sukces finansowy idzie w parze z rosnącymi kontrowersjami wokół kolejnej podwyżki opłat zaplanowanej już od 1 kwietnia 2025 roku. Stawki za przejazd mają wzrosnąć z 16 do 17 zł dla samochodów osobowych oraz z 49 do 52 zł dla ciężarówek na każdym punkcie poboru opłat. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) stanowczo sprzeci-



wia się tej decyzji. Zdaniem GDDKiA wyższe opłaty zmuszą kierowców, zwłaszcza ciężkich pojazdów, do wybierania alternatywnych tras, co oznacza przeniesienie ruchu na nieprzystosowane do tego drogi lokalne. To z kolei może spowodować wzrost liczby wypadków i pogorszyć jakość życia mieszkańców okolicznych miejscowości.

GDDKiA apeluje o ponowną analizę tej decyzji, podkreślając, że podwyżka stoi w sprzeczności z podstawową rolą autostrad – zapewnianiem szybkiego, bezpiecznego i komfortowego przejazdu.

Stalexport Autostrady broni swojej strategii, tłumacząc, że dodatkowe środki z podwyżek są niezbędne na trwającą modernizację, w tym wymianę nawierzchni na całym odcinku oraz remont 22 mostów. Firma planuje do końca obowiązywa-

nia koncesji przeznaczyć na ten cel ponad 400 mln zł.

Czy A4 będzie darmowa?

Tymczasem przyszłość opłat za przejazd A4 po 2027 roku pozostaje niejasna. Po przejęciu autostrady przez Generalną Dyрекję Dróg Krajowych i Autostrad minister infrastruktury Dariusz Klimczak zasugerował, że opłaty zostaną utrzymane, choć mają być niższe niż obecnie. Ta wypowiedź stoi w sprzeczności z wcześniejszymi zapowiedziami rządu, że autostrada stanie się bezpłatna. Wiceminister Stanisław Bukowiec próbował doprecyzować stanowisko rządu, informując, że droga od 2027 roku będzie zarządzana bezpośrednio przez GDDKiA, bez przekazywania koncesji innemu podmiotowi, jednak nie potwierdził jednoznacznie, że przejazd będzie darmowy. (iw)

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

NIEDZIELISKA

INFORMACJA

Miasto sprzedaje nieruchomość

Prezydent Miasta Jaworzna ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Szczakowskiej 44.



Przedmiot przetargu
Oferowana nieruchomość to działka o powierzchni 1886 m², zabudowana budynkiem usługowo-biurowym o powierzchni użytkowej 460 m². Dodatkowo na działce znajduje się budynek gospodarczy o powierzchni 67,50 m² wymagający remontu. Lokalizacja oraz dostęp do pełnej infrastruktury technicznej czynią tę nieruchomość niezwykle atrakcyjną zarówno pod kątem inwestycyjnym, jak i użytkowym.

Szczegóły przetargu
Cena wywoławcza: 842 300,00 zł (zwolnione z VAT)
Wadium: 126 000,00 zł (wpłata do 7 maja 2025 r.)
Termin przetargu: 14 maja 2025 r., godz. 10:20
Miejsce: Urząd Miejski w Ja-

worznie, sala nr 045B, ul. Grunwaldzka 33

Charakterystyka nieruchomości

Budynek główny:
Konstrukcja: murowana z kamienia i cegły
Dach: mansardowy, pokryty blachodachówką
Okna: PCV
Drzwi: PCV i płytynowe
Podłogi: parkiet, płytki ceramiczne, wykładziny PCV
Instalacje: wodna, kanalizacyjna, elektryczna, centralne ogrzewanie (kocioł węglowy)
Elewacja: ocieplona styropianem, pokryta tynkiem mineralnym
Działka posiada dostęp do sieci energetycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej deszczowej, gazowej oraz

teletechnicznej, co znacząco podnosi jej atrakcyjność.

Lokalizacja i przeznaczenie

Nieruchomość zlokalizowana jest w strefie pośredniej miasta, w otoczeniu zabudowy jednorodzinnej, obiektów handlowo-usługowych oraz terenów produkcyjnych. W promieniu 500-700 m znajdują się centra handlowe.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Niedzielska” w Jaworznie, teren ten przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniową i usługową (handel, gastronomia, kultura, administracja, finanse) oraz komunikację (istniejąca ulica zbiorcza).

AZ/fot. UM Jaworzno

PODŁĘŻE

INFORMACJA

Wielkie otwarcie Jadłodzielni fundacji Kobieta Przystań w nowej lokalizacji

Fundacja Kobieta Przystań uroczystie otworzyła Jednodzielnię w jej nowej lokalizacji. Dla uczestników przygotowała m.in. konkurs z nagrodami, ekowarsztaty oraz występy artystyczne.



Zmienia się lokalizacja Jadłodzielni w Jaworznie! Od 15 marca fundacja Kobieta Przystań zaprasza do nowego miejsca przy ul. Grunwaldzkiej 231 (Manhattan Podłęże), gdzie też odbyło się uroczyste otwarcie.

W programie wydarzenia znalazła się prelekcja „Jak przeciwdziałać marnowaniu żywności?” oraz konkurs „Jadłodzielnia – dzielimy się dobrem” w dwóch kategoriach. Pierwsza z nich to ekoprzebranie, czyli przygotowanie stroju z materiałów ekologicznych/recyklingowych, przedstawiającego produkt spożywczy. W drugiej kategorii uczestnicy musieli stworzyć wiersz lub piosenkę promującą działani-



nie fundacji Kobieta Przystań.

Podczas wydarzenia odbyły się występy artystyczne. Swoje talenty zaprezentowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi w Jaworznie.

Fundacja Kobieta Przystań zachęca do wspólnego świętowania w duchu troski o środowisko i dzielenia się żywnością. Jadłodzielnia to miejsce, które łączy ludzi, promując ideę niemarnowania jedzenia.

(iw)

OGŁOSZENIE

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „GÓRNIK” w Jaworznie



ogłasza ustny przetarg nieograniczony dotyczący ustanowienia prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego w Jaworznie przy:

al. marsz. Piłsudskiego 35/67 os. Podłęże pow. użytk. 35,15 m²
1 pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój, VII piętro;
cena wywoławcza – 200 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w Administracji Domów Spółdzielczych nr 3 przy al. marsz. Piłsudskiego 40 w Jaworznie w dniu **04.04.2025 r.** o godz. **10.00.**

Istnieje możliwość obejrzenia mieszkania w dniu 26.03.2025 r. w godz. 14.00 – 15.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium** w wysokości **10%** ceny wywoławczej w terminie do dnia **03.04.2025 r.** (data stempla) na konto Spółdzielni w PKO BP S.A. O/Jaworzno nr **61 1020 2528 0000 0802 0014 5136.**

Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie Zarządu Spółdzielni – Dział Członkowsko-Prawny (al. Piłsudskiego 72).

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo zmiany warunków przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyny.

Informacji udziela Dział Członkowsko-Prawny (pokój nr 2)
tel. 0-32 615-57-57.

OGŁOSZENIE

RAZEM możemy więcej...

PRZEKAŻ 1,5% PODATKU



www.fundacjarg.org.pl

KRS 0000270272

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

SZCZAKOWA

INFORMACJA

Kładka już utwardzona

Zarastała trawą, a teraz już utwardzona. Kładka nad Kozim Brodem przy ul. Pasternik doczekała się prac remontowych.

Kładka nad rzeką Kozi Bród była jedynie betonową konstrukcją ze stalowymi barierkami, w której przez długi czas zalegał grunt, na którym zaczynała wyrastać trawa. Jednak także i to miejsce spotkało się z zainteresowaniem kwestią remontu, który ostatecznie został wykonany 12 marca.

Miejski Zarząd Dróg i Mostów zakończył prace



Kładka nad Kozim Brodem

związane z przystosowaniem podłoża kładki ustawionej nad Kozim Brodem w rejonie ul. Pasternik. Dzięki wyasfaltowaniu przejazdu oraz wykorzy-

staniu frezu na dojeżdżających, przeprawa stała się bardziej komfortowa dla korzystających z niej mieszkańców okolicy.

Dariusz Janowski

DĄBROWA N.

INFORMACJA

Miasto sprzedaje teren w rejonie ulic Storczyków i S. Stohandla

Miasto Jaworzno oferuje na sprzedaż teren położony w rejonie ulic Storczyków i Stanisława Stohandla.

Opis nieruchomości

Powierzchnia całkowita: 28 269 m². Działki: nr 3358 (14 979 m²), nr 3374 (152 m²), nr 3377 (126 m²), nr 6163 (13 012 m²)

Obręb geodezyjny: miasto Jaworzno

Przeznaczenie w MPZP:

Zabudowa produkcyjno-usługowa (PU)

Tereny komunikacji drogowej (KDD)

Cena wywoławcza: 5 939

750,00 zł netto (plus VAT)

Termin przetargu: 14 maja

2025 r., godz. 10:00, sala 045B

Urzędu Miejskiego w Jaworznie



Zalety nieruchomości

- Atrakcyjna lokalizacja w pobliżu terenów mieszkalnych i usługowych
- Bezpośredni dostęp do drogi publicznej
- Możliwość przeznaczenia terenu na działalność produkcyjną, usługową oraz magazynową
- Bliskość infrastruktury technicznej (energia elektryczna,

wodociągi, kanalizacja, gaz, telekomunikacja)

- Brak obciążeń hipotecznych

Warunki uczestnictwa w przetargu

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 891 000,00 zł do dnia 7 maja 2025 r. na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

AZ/fot. UM Jaworzno

MIASTO

INFORMACJA

Problem słupów bez rozwiązania

Radni naszego miasta wkraczają do walki o wymianę słupów i naprawy oświetlenia ulicznego. Problem ten doskwiera mieszkańcom Jaworzna od lat. W wielu miejscach niesprawność oświetlenia i stan słupów zagraża bezpieczeństwu. Tauron póki co nie odpowiada na interpelację radnych.



Kondycja słupów oraz działanie oświetlenia ulicznego od lat stanowi problem w Jaworznie. Niestety, idzie to w parze z trudnościami w ustaleniu, które ze słupów należą do Tauronu, a które do Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, co znacząco utrudnia ich regularną wymianę czy naprawę. Warto zaznaczyć, że już wcześniej pojawiały się pomysły, by przynajmniej wprowadzić oznakowanie słupów. Wtedy identyfikacja wadliwych słupów i oświetlenia byłaby znacznie prostsza.

Sytuacja związana z problemami słupów i oświetlenia staje się coraz bardziej niepokojąca. Szczególnie że ze słupów zaczynają odłamywać się kawałki betonu lub oświetlenie może nie działać w miejscach, które upodobały sobie dziki.

Radny Przemysław Kawka zgłosił problem zniszczonych słupów na ulicy Towarowej. Wskazywał on, że ich stan jest bardzo zły, a dotychczasowe działania ogra-

niczyły się jedynie do prowizorycznego zabezpieczenia dwóch słupów folią.

„Mieszkańcy zwrócili się z prośbą o interwencję, ponieważ te słupy, które znajdują się wzdłuż ulicy, są bardzo mocno popękane. Jak widać, została taka pro forma zrobiona, zostały owinięte stretchem. No nie jest to jednak rozwiązanie, które nas by cieszyło” – mówi radny Przemysław Kawka.

W odpowiedzi na interpelację złożoną 3 lutego, MZDiM poinformował 11 lutego, iż sprawę przekazał Tauronowi. Niestety, od tamtej pory nie ma dalszych informacji na temat planowanych działań.

„Dostałem odpowiedź z Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, że sprawa została przekazana do spółki Tauron, bo to on jest właścicielem tych słupów, no i czekamy” – mówi radny Przemysław Kawka.

Również radny Michał Kirker próbował zwrócić uwagę na problem, skła-

dając swoją interpelację, by miasto zdecydowało się podjąć interwencję w spółce Tauron.

Przewodniczący rady miejskiej zauważa, że zły stan oświetlenia ulicznego i samych słupów istnieje w Jaworznie od wielu lat. Jego zdaniem wywieranie presji przez mieszkańców i radnych przyczyni się do szybszej interwencji i realnych napraw.

„Taka presja, ten nacisk ze strony i mieszkańców, i radnych, i całej rady, i władzy wykonawczej finalnie ten sukces osiąga, bo jeżeli przychodzi jedna osoba, druga, trzecia, czwarta... Jedna, druga, trzecia instytucja, która zaczyna jakby o to męczyć, no to ta siła nacisku jest większa, więc ona sprawia, że rzeczywiście działania są podejmowane” – mówi przewodniczący rady miejskiej Michał Kirker

Lecz czy tak będzie naprawdę? Pozostaje czekać na decyzję Tauronu.

Dariusz Janowski

OGŁOSZENIE

HOSPICJUM to też ŻYCIE
PODARUJ

1,5%
podatku

STOWARZYSZENIE HOSPICJUM HOMO HOMINI
im. św. Brata Alberta
w Jaworznie

nr KRS: **000 000 8274**

OGŁOSZENIE

FUNDACJA ROZWOJU
PATRIA

PRZEKAŻ 1,5% dla naszej Fundacji
KRS: 000-028-84-50
NIE ZMARNUJ SWOJEGO
1,5 %
WESPRZYJ NASZE DZIAŁANIA

www.fundacja-patria.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

791 196 317
PRO-FAST
SERWIS AGD
NAPRAWIAMY
PRALKI
ZMYWARKI
PIEKARNIKI

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY
ROMET **KEEWAY** **KYMCO** **Jurak**
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

GAZY TECHNICZNE
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

DAREX
MEBLE
tel. 602 174 237
www.darexmeble.pl

Szafy, garderoby na wymiar
funkcjonalność i styl
MEBLOMAG
tel. 32 753 05 33

AKUMULATORY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

BEK-POL
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³
tel. 663 23 90 42, 693 791 793

SERWIS OPON
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.
ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70
www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

BEK-POL I
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

DANKAN
wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52

NAGROBKI
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych
ART-COM
43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl
INTERNET ŚWIATŁOWODOWY 4K TELEFON
200 Mbit/s TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia router)

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres - zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

Zadzwoń!
781 062 781, 781 316 781

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNO,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI
FUNDACJA ROZWOJU "PATRIA"

Współfinansowane ze Środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl c82905dc6f

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**

6/1/24

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET
DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA
U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. GRUNWALDZKA 83, TEL. 694-462-868

1/1/20

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek
STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA
dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAW ORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

NEUROLOG

NEURO-PLUS

Jaworzno
ul. Katowicka 19D
lel. med. Alicja Zgrzebnicka

specjalista neurolog,
kinesiotaping

GABINET NEUROLOGICZNY
AKUPUNKTURA, ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA

czynne: pn, wt, czw,
pt od 17.00 do 19.00,
śr od 10.00 do 12.00

Rejestracja tel.

601 539 412,

32 752 93 98

www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

bliżenia, o co chodzi u nas, to podam cytat – „Nadzieja przychodzi do człowieka wraz z drugim człowiekiem”. Nikt nie chce być sam. Żadna organizacja nie pomoże też każdemu, ale czy o to chodzi? Liczy się cel i potrzeba, jaką realizują. I tak podkreśli kolejny raz, że starość to też życie. Nawet sprawni i pogodni nie chcą być pozostawieni sami sobie. Zatem szerząc ideę „Człowiek dla Człowieka”, nie pozwalamy zapominać o naszej wdzięczności względem innych. Czas подарowany innym to najcenniejszy prezent, jaki możemy podarować innym. Coś, czego nie da się kupić za żadne pieniądze.

Drugi czytelniku, jeśli chcesz wesprzeć fundację Mój czas dla seniora im. Wandy i Józefa, to z całego serca już dziękuję. Zapraszam też na spotkanie, zadzwonić i umów się. Przy tej okazji dziękuję każdemu, kto wspiera fundację i dziękuję 3 paniom, które od lat wpłacają na konto fundacji 50 złotych w każdym miesiącu i 3 paniom, które dołączyły w minionym roku i teraz.

Wdzięczna
Renata Talarczyk

KRS 0000488618
fundacjamojczas@op.pl
Tel. 608 107 327. MCI Fundacji 11 Lipca 2024 r.
Siedziba Al. Piłsudskiego 12/8
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302
0373 7400
fb Mój czas dla seniora
fb Renata Talarczyk

eprasa.pl c82905dc6f

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
OŚRODEK MEDYCZNY

Nowa Pracownia USG
Grunwaldzka 104, Jaworzno

OFERUJEMY:

- ✓ **BADANIA BEZ SKIEROWANIA**
- ✓ **SZYBKE TERMINY**
- ✓ **DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI**

WIĘCEJ INFORMACJI O CENACH I RODZAJACH WYKONYWANYCH BADAŃ:

327 522 522 www.cpz-med.com.pl

lub **OSOBIŚCIE** w Ośrodku Medycznym Centrum Promocji Zdrowia
Jaworzno, Paderewskiego 43 (budynek hotelu Brojan)

Szpital poszukuje lekarzy specjalistów

Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie ogłasza konkurs ofert na świadczenie usług medycznych przez lekarzy specjalistów. Konkurs obejmuje udzielanie świadczeń zdrowotnych w Oddziale Klinicznym Chorób Wewnętrznych oraz obsługę lekarską Poradni Leczenia Osteoporozy. Na rynku pracy, znalezienie lekarzy chętnych do pracy jest obecnie dość trudne. Problemy ze znalezieniem specjalistów są widoczne szczególnie w mniejszych miastach, szpitalach powiatowych oraz przychodniach.

Przedmiot konkursu w Szpitalu w Jaworznie
Zakres konkursu obejmuje:

1. Świadczenie opieki zdrowotnej przez lekarza specjalistę w godzinach normalnej ordynacji Oddziału Klinicznego Chorób Wewnętrznych oraz wykonywanie innych usług medycznych wynikających z działalności szpitala.
2. Obsługę lekarską Poradni Leczenia Osteoporozy.

Osoby zainteresowane przystąpieniem do konkursu mogą zapoznać się ze szczegółowymi warunkami, projektem umowy oraz

formularzem oferty w Dziale Organizacyjno-Prawnym Szpitala Wielospecjalistycznego w Jaworznie. Dokumenty dostępne będą od 12 marca 2025 r. od godz. 13.00 do 19 marca 2025 r. do godz. 11.00.

Oferty należy składać w sekretariacie szpitala do 19 marca 2025 r. do godz. 12.00. Otwarcie ofert odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00 w Dziale Organizacyjno-Prawnym placówki. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone na tablicy ogłoszeń szpitala w ciągu siedmiu dni od otwarcia ofert.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni od ostatecznego terminu składania ofert. Szpital zastrzega sobie prawo do odwołania konkursu lub zmiany terminu składania ofert. Oferenci mają możliwość składania skarg oraz protestów związanych z procedurą konkursową.

Więcej informacji można uzyskać na stronie internetowej placówki: www.szpital.jaworzno.pl lub telefonicznie pod numerami: 32 616 44 82 oraz 32 317 45 11.

(iw)

Codziennosc

Czas dla drugiego człowieka to tak naprawdę nasza codzienność. Relacje w domu, szkole, pracy, z przyjaciółmi, i wiele innych interakcji dnia codziennego. Zatem po co fundacja Mój czas dla seniora im. Wandy i Józefa? Co wnosi w naszą codzienność? To przede wszystkim zwrócenie uwagi na relacje, nie tylko te względem osób starszych, ale tak naprawdę na każde relacje. Stąd w ciągu tych 11 lat inicjatyw realizowanych przez i w fundacji była niezliczona ilość, a każda z nich miała na celu zauważenie wartości każdego człowieka. Bez względu na wiek, status czy też inne

przesłanki. To przede wszystkim człowiek obok nas. A dlaczego? Bo każdy z nas ma do zaoferowania światu swój unikalny wkład, i każdy chce czuć się potrzebny, zauważony i spełniony. Uwaga skierowana na relacje społeczne i starszego człowieka była dla mnie inspiracją w czasie kiedy byłam jeszcze z moimi rodzicami. Wtedy to powstał pomysł, by to robić. Piszę o tym kolejny raz, ponieważ teraz nastał czas rozliczeń i przekazywania 1,5 procent z podatku dla organizacji OPP. Jak już pisałam, organizacji OPP jest w kraju tysięcy, a w naszym mieście kilkadziesiąt, a nawet kilkaset. Każdy podejmując się pracy non profit chce pomagać. Ja tak w formie przy-

SZPITAL ARTROSKOP

jednodniowa ARTROSKOPIA
OPERACJE HALLUXÓW



TRZEBINIA GŁOWACKIEGO 32
TEL 32-22 36 177 WWW.WZIETEK.PL

20 marca przypada Międzynarodowy Dzień Szczęścia

Oczywista Nieoczywistość – Kuba

Kiedy zobaczyłem go po raz pierwszy, przypominał małą, ciemną kulkę. Wspinał się po oparciu wersalki u mojego licealnego kolegi, Leszka Winiarczyka, któremu oszczeniła się nieco wcześniej suczka, wydając na świat kilka piesków. Został mu jeden. A ponieważ w domu zastanawialiśmy się od jakiegoś czasu, czy aby nie nabyć jakiegoś psa właśnie, stało się oczywiste, że psiak, który „zalegał” u Leszka, może finalnie trafić do nas.

Mama była sceptyczna, utrzymując, że nie chce żadnego psa. Miała niemiłe wspomnienia z wcześniejszymi psami, do których szczerze powiedziawszy, nie mieliśmy szczęścia. Jeden zdechł na wściekliznę, innemu przetrącono nie chcący kręgosłup w czasie odśnieżania, innego znowu nam ukradli. Tata był na tak, o ile nie będzie to suczka. Natomiast w momencie, kiedy ujrzałem go pierwszy raz, od razu wiedziałem, że z całą pewnością będzie nasz. Spoglądał na mnie wielkimi, przestra-



szonymi oczami. Kiedy go wziąłem na ręce, skulił się i przytulił, zaczął merdać swoim małym ogonkiem, gramoląc się w moich dłoniach. Od samego początku pojawiła się prawdziwa chemia. Oczywiście, tak jak nakazał tata, od razu sprawdziłem, czy aby to nie jest suczka. Kiedy potwierdziło się, że to chłopczyk, zabraliśmy go z bratem do domu. W drzwiach, kiedy tylko dotarliśmy do domu, wziął go na ręce tata, który oczywiście upewnił się, że to nie dziewczynka, po czym rzekł rozczerwiony: „aleś ty fajny”. Od razu było wiadomo, że zostanie z nami. Nawet sceptyczna mama niemal

od razu zaczęła mięknąć.

Na samym początku był wystraszony. To dość oczywiste. Kiedy się bał, jego oczy stawały się duże, kulili się i podwijał ogonek. W pierwszych dniach jego miejscem pobytu był przedpokój, czyli przestrzeń pomiędzy drzwiami wejściowymi a resztą domu. Urządziliśmy mu tam miejsce do spania, miski z jedzeniem i piciem. Na wszelki wypadek, by nie plątał się po domu, u stóp schodków oddzielających resztę domu od sieni, postawiliśmy coś w rodzaju tamy, poskładanej z desek, która uniemożliwiłaby mu przedostanie się do reszty domu. Trzymanie

go na zewnątrz (na polu) na razie nie wchodziło w grę. Był malutki, a na zewnątrz było dość ostra zima.

Od samego początku był zwierzątkiem sympatycznym i (jak na zwierzątko) grzecznym. Miał w sobie też i potencjał urwisa. Bodaj pierwszej nocy dał już o sobie znać. Kiedy poszliśmy spać i pogasiliśmy światła, zaczął piszczeć wystraszony i poirytowany tym, że został sam. Świadomi okoliczności poszliśmy jednak spać. Finalnie noc minęła dość spokojnie. Ale już nad ranem była pierwsza petarda. Z rana mama wstawała do pracy, a że był to styczeń, na zewnątrz było jeszcze ciemno. W takich okolicznościach bardzo często schodziliśmy z piętra do kuchni po ciemku, ponieważ uliczne latarnie rozświetlały domowy mrok. Niczego więc nieświadoma mama schodziła z owych schodów, kiedy nagle... o mało nie dostała zawału. Coś w ciemności przebiegło tuż przed nią, muskając ją o nogi. Wystraszyła się jak diabli. Okazało się ostatecznie, że to nasz

nowy lokator. Nie wiadomo jak to zrobił, ale przebrnął przez wybudowaną przez nas zaporę, przedostał się do salonu, tam rozgrzebał i pogryzł część gazet, a następnie rozłożył się pod ławą spać. Gdy usłyszał odgłosy zbliżającej się z góry mamy, obudził się i postanowił wrócić na wyznaczone mu pierwotnie miejsce i jak gdyby nigdy nic pobiegł do sieni. I to właśnie wówczas otarł się o nogi mamy. Kiedy skarciła go wystraszona i zdenerwowana, on ponownie zrobił te swoje wielkie oczy (niczym kot ze Shreka) i było po sprawie. Nie sposób było się na niego gniewać i złościć. Nawet wówczas, kiedy nasikał nie tam gdzie trzeba, nawet wtedy, kiedy pogryzł pantofle lub poroznosił je po domu, nawet wtedy, kiedy pogryzł niejedno. Szybko nauczył się umiarkowanej dyscypliny. Nie biliśmy go, karciliśmy go tylko tak by nauczyć go tego, co wolno, a czego nie. I równie szybko stał się członkiem naszej rodziny na szesnaście lat.

Bardzo szybko też, bez większych przetargów wy-

braliśmy dla niego imię. Jakie? Kuba, po prostu Kuba. Właściwie nie wiem dlaczego. Nie było ono ulubionym imieniem kogokolwiek z nas. Jednak bardzo szybko po tym, jak przyszło nam go poznać, niemal automatycznie ochrzcziliśmy go imieniem Kuba właśnie, a właściwie Kubuś. Właśnie w ten sposób zwracaliśmy się do niego niemal zawsze. No może poza sytuacjami, kiedy coś przeskrobał. Wtedy to w karcący sposób wołaliśmy do niego „Kuba”. Doskonale zresztą rozróżniał obydwa te zwroty. Wiedział jednocześnie w ten sposób, kiedy wszystko jest ok, a kiedy trzeba się będzie tłumaczyć za taką czy inną przewinę tymi czarującymi, wielkimi, psimi oczami, na wspomnienie których do dziś robi mi się miękko i ciepło pod sercem.

To właśnie wówczas, w 1997 roku rozpoczęła się nasza wspólna przygoda, przygoda z niby to zwykłym psem, Kubusiem, który pod wieloma względami wywrócił nasze dotychczasowe życie do góry nogami.

Jarosław Sawiak

Światowy Dzień Mórz i Światowy Dzień Wody – quiz ZM LOK Jaworzno

Już od tygodnia omawiamy tematy związane z wodą. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z ważności tych spraw. Bez wody nie będzie życia na ziemi. Dbanie o jakość i ilość wody to nasz obowiązek. Chcemy, by jej starczyło dla nas i przyszłych pokoleń.

Woda jest niezbędna do życia każdego człowieka. Niemal miliard ludzi na świecie nie ma dostępu do bezpiecznych źródeł dobrej jakości wody pitnej i dlatego w poprzednim roku Światowy Dzień Wody był obchodzony pod hasłem: „Woda dla pokoleń”. Przesłanie to miało szczególne znaczenie w kontekście wód transgranicznych, których zasoby dzielone są granicami państw. Liczne konflikty międzynarodowe na świecie miały podłoże „wodne”, a ranga tego problemu nie mogła zostać niezauważona przez światowe organizacje działające na rzecz powszechnego dostępu do wody pitnej.

W tym roku tematem Światowego Dnia Wody jest „Ochrona lodowców”. Tu nawiązujemy do „Światowego Dnia Mórz i Morza Bałtyckiego”, bo ochrona wód mórz i oceanów to też ważne zagadnienie dla wszystkich, i dorosłych i młodzieży i dzieci. Poprzez naukę poprawiamy stan swojej wiedzy morskiej na te, tak ważne zagadnienia.

Obecnie proponujemy drugą część konkursu quizu „Młynarka Wojenna a Historia Wybrzeża Polskiego” (do samosprawdzenia swojej wiedzy) opracowanego przez LIGĘ OBRONY KRAJU i KAPITUŁĘ KONKURSÓW QUIZÓW „EU-



REKA LOK i POLSKA – JA TO WIEM im. ANNY SOKÓŁ” i prawidłowe odpowiedzi do części pierwszej.

Odp. do quizu część 1:

1. ORP Błyskawica to:
 - a. Duży niszczyciel;
 2. „Dar Młodzieży” to:
 - c. Fregata – szkolny żaglowiec Akademii Morskiej;
 3. Para stałych obiektów brzegowych wyznaczających żądany kierunek to:
 - c. Nabieżnik;
 4. Dowódca obrony wojskowej składnicy tranzytowej na Westerplatte w 1939 był:
 - c. mjr Sucharski;
 5. Ile uderzeń w dzwon okrętowy określa się terminem „szklanka”:
 - b. 2 uderzenia;
 6. 10 mil morskich to:
 - a. 18,522 km;
 7. Węzeł do cumowania na palu lub do pierścienia to:
 - a. sztyk;
 8. Jak nazywa się główny żagiel na jachtach jednomasztowych:
 - b. Grot;

9. Nadbrzeże przystani jachtowej uzbrojone w urządzenia cumownicze to:
 - c. Keja;
 10. Jak nazywa się przyrząd nawigacyjny służący do szybkiego wykreślenia na mapie pozycji statku, określonej za pomocą dwóch kątów poziomych o jednym wspólnym ramieniu:
 - a. Protraktor;

Pytania do quizu część druga:

1. Jednym z pierwszych kapitanów polskich transatlantyków w okresie międzywojennym był M. Stankiewicz. Jaki przydomek zyskał on sobie wśród swoich oficerów i wychowanków:
 - a. Szaman morski;
 - b. Znaczy kapitan;
 - c. Wilk morski;
2. Uroczyste zaślubiny Polskich żołnierzy z Bałtykiem w Kołobrzegu odbyły się:
 - a. 18.03.1945r.;
 - b. 18.05.1945r.;
 - c. 17.06.1945r.;
3. Linia łącząca na mapie morskiej punk-

ty o tej samej głębokości morza to:

- a. Izobata;
- b. Izoklina;
- c. Izogona;
4. Pentra jest to przyjęta we flocie handlowej nazwa:
 - a. Magazynku bosmańskiego;
 - b. Pomieszczenia kredensowego – spiżarni;
 - c. Pomieszczenia wypoczynkowego;
5. Róża kompasowa ma:
 - a. 32 rumby;
 - b. 16 rumbów;
 - c. 64 rumby;
6. Jak nazywa się lina rozciągnięta pod reją, na której marynarze pracujący przy zwijaniu żagli opierają nogi?:
 - a. Szot;
 - b. Perta;
 - c. Fal;
7. Jak nazywał się jacht, na którym w 1969 r. Leonid Teliga opłynął kulę ziemską?
 - a. Mazurek
 - b. Polonez
 - c. Opty
8. Opętlik to:
 - a. Otwór przepływu wody na jachcie;
 - b. Otwór w pokładzie przez który przechodzi maszty;
 - c. Elementy w jachcie pozwalające wiązać cumy na jachcie;
9. Pierwszy Polak żeglarz, który opłynął Ziemię non-stop to:
 - a. Krzysztof Baranowski 1970-1971;
 - b. Leonid Teliga 1967-1969;
 - c. Henryk Jaskuła 1979-1980;
10. Żegluga między portami tego samego państwa to:
 - a. Kabotaż;
 - b. Sabotaż;
 - c. Blamaż;

Krystyna Sokół prezes ZM LOK Jaworzno

Jak zachować się w sytuacji kryzysowej?

Wkrótce otrzymasz oficjalny poradnik



W drugiej połowie roku do wszystkich polskich gospodarstw domowych trafi specjalny Poradnik Kryzysowy. Publikacja, przygotowana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Obrony Narodowej oraz Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, ma na celu zwiększenie świadomości i przygotowania obywateli na różne sytuacje nadzwyczajne.

Broszura zawierać będzie praktyczne wskazówki dotyczące reagowania na zagrożenia, takie jak długotrwałe przerwy w dostawie prądu, powodzie, wichury, czy pożary. Oprócz tego znajdują się w niej porady z zakresu pierwszej pomocy oraz informacje na temat zabezpieczenia domu przed niebezpieczeństwami. Mieszkań-

cy dowiedzą się również, jakie zapasy warto zgromadzić, aby móc funkcjonować przez kilka dni bez dostępu do podstawowych usług.

Poradnik został opracowany z myślą o wszystkich grupach wiekowych – zarówno dorosłych, jak i dzieci. Co więcej, dostępny będzie nie tylko w języku polskim, ale także w innych wersjach językowych, w tym w języku ukraińskim, aby zapewnić szeroki dostęp do kluczowych informacji.

Dystrybucja poradnika odbędzie się za pośrednictwem Poczty Polskiej, dzięki czemu każdy obywatel otrzyma go bezpośrednio do swojego domu. To istotna inicjatywa, która pomoże zwiększyć bezpieczeństwo i świadomość Polaków w obliczu sytuacji kryzysowych.

(iw)

Mistrzostwa Jaworzna szkół w tenisie stołowym

Wczoraj w ramach realizacji zadania publicznego pn. „Sport z LKS Ciężkowianka Jaworzno” na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 11 w Jaworznie odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Jaworzna Szkół w Tenisie Stołowym zorganizowane przez LKS Ciężkowianka Jaworzno.

Do startu w imprezie zgłosiło się 56 zawodniczek i zawodników w 4 kategoriach. Honorowy patronat nad wydarzeniem sprawował prezes Śląskiego Związku Tenisa Stołowego Robert Wielgosz. Medale i puchary ufundowane przez organizatorów wręczali: radny Sejmiku Województwa Śląskiego Paweł Bańkowski, przewodniczący Rady Miejskiej w Jaworznie Michał Kirker, radna Rady Miejskiej w Ja-



worznie Wiesława Babula, sekretarz Śląskiego Zrzeszenia LZS, a zarazem prezes LKS Ciężkowianka Janusz Ciołczyk, reprezentujący Wydział Promocji, Kultury i Sportu UM w Jaworznie Jacek Sowa, trener

i koordynator sekcji tenisa stołowego LKS Ciężkowianka Jaworzno Józef Lenartowicz oraz Ewa Bieniek z ramienia Komisji Rewizyjnej LKS Ciężkowianka i sędzia główny mistrzostw Włodzisław Szczepanik.

Wśród uczniów szkół podstawowych w kategorii dziewcząt zwyciężyła Karolina Baca (SP 19), przed Nikolą Banasik i Nikolą Myszeuską (obie SP 20) oraz Julią Ciurlą (SP16). Wśród chłopców ze szkół podsta-

wowych triumfował Adrian Bieniek (SP20) przed Wojciechem Kramarzem (SP 16), Kacprem Ziębą (SP 19) i Adamem Wilkoszem (SP20). W kategorii szkół podstawowych wśród chłopców zwyciężyła SP nr 20. Najlepszym wśród chłopców w kategorii szkół ponadpodstawowych okazał się Marcin Łyp (LO II) przed Wiktorem Zubelem i Markiem Gancarczykiem (obaj CKZiU TE). Drużyno-wo: CKZiU przed LO II oraz ZSP4. Z kolei wśród dziewcząt ze szkół ponadpodstawowych Malwina Słowik (LO I) pokonała w finale Annę Grubkę (ZSP4).

Organizatorzy składają podziękowania dla Gminy Jaworzno, Województwa Śląskiego, Południowego Koncernu Węglowego, Śląskiego Zrzeszenia LZS, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Jaworznie, Śląskiego Związku Teni-

sa Stołowego, Szkoły Podstawowej nr 11 w Jaworznie, Państwa Janiny i Marka Banasików- Ciastkarnia Banasik, Firmy Multicom, Jednocześnie podziękowania indywidualne dla zastępcy Prezydenta Miasta Jaworzna Łukasza Kolarczyka, kierownika Referatu Kultury i Sportu UM Jaworzno Anny Władyga, kierownika Referatu Organizacji Poza-rządowych i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Krystyny Bojęs, dyrektora SP nr 11 Natalii Kamińskiej i całego personelu SP nr 11, psychologa Dominika Kasprzyka oraz wolontariuszy Józefa Lenartowicza, Włodzisława Szczepanika, Ewy Bieniek, Anny Grubka, Małgorzaty Galas, Krzysztofa Laskowskiego, zawodników sekcji tenisa stołowego LKS Ciężkowianka Jaworzno oraz wszystkich uczestników, dzięki którym udało się imprezę przeprowadzić. (iw)

JaworTeam kompletuje medale na mistrzostwach Śląska

Zawodnicy z JaworTeamu przywieźli do Jaworzna medale we wszystkich barwach. Jaworzniccy pięściarze pokazali na jak wysokim poziomie stoją ich umiejętności. To seria sukcesów osiągniętych podczas mistrzostw Śląska w boksie.

Zawodnicy z klubu JaworTeam pokazali klasę podczas mistrzostw Śląska w boksie, które odbyły się w Knurowie w dniach 11-15 marca. Podopieczni trenera Przemysław Gorgonia wywalczyli miejsca na podium, zdobywając medale we wszystkich barwach. Każdy z zawodników w trakcie tych mistrzostw zaprezentował się z jak najlepszej strony, a konkurencja była silna.

Wśród medalistów znalazł się Alan Cierpich, który w swoim debiutanckim występie w kategorii kadetów zdobył brązowy medal.

Ze srebrnym medalem mistrzostwa zakończył Adam Cisowski. Dla niego był to prawdopodobnie ostatni start w kategorii 54 kg, ponieważ w kolejnych turniejach zobaczymy go już w wadze 56 kg.

W „królewskiej kategorii wagowej” emocji nie brakowało. Joachim Goj,



znany ze swojego agresywnego stylu walki, po raz kolejny udowodnił, że nie cofa się przed żadnym wyzwaniem. Jego waleczność zaowocowała srebrnym medalem.

Największy sukces odnieśli Damian Nicpoń (kat. 55 kg) i Marcel Ptak (kat. 80 kg). Ci pięściarze sięgnęli po złote medale, dominując swoich rywali. Obaj stoczyli zacięte pojedynki udowadniając, że to oni byli najlepsi w swoich kategoriach wagowych. Cieszą więc osią-

gi zawodników z JaworTeamu. Jaworzniccy pięściarze w trakcie tych mistrzostw niewątpliwie pokazali, że są przeciwnikami, z którymi trzeba się liczyć. Przemysław Siedliński oraz Przemysław Gorgoń dziękują wszystkim zawodnikom za trud i pokazany przez nich wysoki poziom, a w szczególności podziękowania słane są Marcelowi Ptakowi.

My również życzymy samych pierwszych miejsc zawodnikom JaworTeamu! Dariusz Janowski

Strażacy na podium

Jaworzniccy strażacy wywalczyli podium w mistrzostwach w fut-salu o puchar komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej. Razem z nimi do turnieju stanęły drużyny z jednostek z całego Śląska.

W dniach 11-13 marca odbyły się mistrzostwa straży pożarnej w fut-salu o puchar śląskiego komendanta. W murach hali rywalizowało aż 26 drużyn z całego województwa śląskiego. Wśród tej licznej reprezentacji różnych śląskich jednostek straży pożarnej pojawiła się również reprezentacja strażaków z Jaworzna.

Nasi zawodnicy trafili do grupy B, gdzie zmierzili się z ekipami z Jastrzębia-Zdroju, Bytomia, Siemianowic Śląskich, Zawiercia i Wodzisławia Śląskiego. Po emocjonujących meczach w fazie grupowej jaworznianie pokazali formę odnotowując trzy zwycięstwa, jedną porażkę oraz jeden remis, co zagwarantowało im awans do dalszej części turnieju.



Faza pucharowa

13 marca rozpoczęła się faza pucharowa, do której dostały się bardzo silne drużyny. Potwierdza to fakt, że ćwierćfinałowy mecz ze strażakami z Rybnika zakończył się remisem 2:2, lecz dzięki regulaminowym rozstrzygnięciom to nasza drużyna przeszła dalej. W półfinale strażacy z Jaworzna musieli stawić czoła równie silnej ekipie z Chorzowa. Tu również mecz zakończył się wynikiem remisowym (1:1), lecz ostatecznie to jaworznianie zameldowali się w finale.

Wielki finał

W decydującym starciu reprezentacja z Jaworzna zmierzyła się z drużyną z Katowic, która przez cały turniej wykazywała się

znakomitą formą, przegrywając tylko jedno spotkanie. Nasi strażacy walczyli z całych sił, jednak ostatecznie musieli uznać wyższość przeciwników. Finał zakończył się z wynikiem 1:7, co oznacza, że jaworznianie zostali wicemistrzami Śląska.

Gratulacje dla jaworzniczej drużyny

Zajęcie drugiego miejsca w klasyfikacji końcowej to niewątpliwie ogromne wyróżnienie dla naszych funkcjonariuszy. Gratulujemy strażakom z Jaworzna tak wysokiego wyniku oraz dziękujemy za godne reprezentowanie naszego regionu w już XXXI mistrzostwach w fut-salu!

Dariusz Janowski

XXIII Konkurs Mini Playback Show



Marta, Olga, Iga, Antonina i Zosia

Jaworzniczkie przedszkola i szkoły podstawowe z przystupem, wręcz entuzjastycznie zaprezentowały się w XXIII Konkursie Mini Playback Show. Wydarzenie miało miejsce w DK w Szczakowej w piątek 14 marca. Na scenie 12 grup przedszkolnych, szkoły podstawowe wystawiły 13 podmiotów wykonawczych – grup i solistów. Wszyscy potraktowali konkurs bardzo ambitnie, udawano zespoły i artystów z Polski i z zagranicy. Ale jak udawano – to był najprawdziwszy show. Kostiumy pomysłowe i barwne, choreografia dopracowana, teksty na pamięć, tremy raczej nie było.

Dobrze jest oswajać dzieciaki ze sceną, taka umiejętność zawsze może się przy-

dać. Wiele dobrego wynika z takich scenicznych prezentacji o czym mówią nauczyciele.

Ewa Krzywosz z SP nr 11: – Kształtują przede wszystkim odwagę, dzieci świetnie się bawią, młodsze dzieci nie mają wstydu, ale starsze pokonują swoje bariery, pokonują swoje lęki i oczywiście się w ten sposób rozwijają.

Anna Roczalska-Gurbisz z ZSP nr 3: – Oswajają dzieci ze sceną, z szerszą publicznością, dzieci mogą w ten sposób zaprezentować swoje uzdolnienia artystyczne i pobudzają ich kreatywność. Daje im to bardzo wielką radość.

Równie optymistycznie traktują sprawę scenicznej zabawy same dzieciaki, występy na scenie szczególnie sobie upodobały. Mar-

ta mówi, że ludzie mogą się bawić przy takich występach i ich to uszczęśliwia, występ daje dużą energię, odwagę i radość – uzupełnia listę zalet Olga. Iga dodaje, że to dużo radości, wiele emocji i to dobra zabawa. Antonia twierdzi, że występ na scenie uszczęśliwia, to takie oderwanie się od rzeczywistości, Zosia spojrzała na sprawę praktycznie, bo trzeba dużo przygotowań, żeby wystąpić i żeby ludzie się cieszyli.

Jednym zdaniem udawanie na scenie jest jak mawiają dzieciaki fajowe, a może nawet fajowskie. To też w gruncie rzeczy nie tylko fingowanie, ale to też własne spojrzenie na prezentowany utwór i samego artystę. Liczy się wyobraźnia.

EB

Wyniki konkursu fotograficznego jaw.pl

Konkurs fotograficzny organizowany przez naszą redakcję został rozstrzygnięty! Prace uczestników konkursu zostały zaprezentowane podczas ogłoszenia wyników 20 stycznia w galerii Galena. Które zdjęcia spotkały się z najlepszą oceną jury? Zapraszamy do zapoznania się ze zwycięzcami oraz dziełami się własnymi opiniami.

Kategoria „Człowiek”

W kategorii „Człowiek” zadaniem uczestników było uwiecznienie emocji, portretów i piękna ludzkiej natury.

5. wyróżnienie w tej kategorii uzyskał pan Marcin Lichwa.

Za tydzień zaprezentujemy kolejnego laureata.

WYRÓŻNIENIE
Kategoria: CzłowiekAUTOR:
MARCIN
LICHWAKONKURS
FOTOGRAFICZNY

Aktywne Jaworznianki na Dzień Kobiet

Kolejne ciekawe spotkanie Aktywnych Jaworznierek zapisało się na liście spotkań, na których dobrze było być. Nad wszystkim czuwały Patrycja Kłosek i Karolina Boborowska, czyli panie po prostu aktywne z pomysłem na życie. To interesujące wydarzenie na okoliczność Dnia Kobiet miało miejsce w piątek 14 marca się w jaworznickim Urzędzie Miasta. Na program spotkania złożyły się trzy ciekawe wykłady. Zaplanowano też kawę, drobny poczęstunek, plotki i nagrody od sponsorów.

Magdalena Gościńska skupiła się w swoim wykładzie na nietrywialnym temacie celów życiowych. Aby cel życiowy nie był dla nas stresujący, musi być przede wszystkim możliwy do zrealizowania, ważne jest, aby ustalać sobie cele, które będą nas motywować, ale też nie przerażać.

O tym, co powinno znaleźć się w szafie każdej modnej pani, mówiła Anna Dymek. W tym sezonie bardzo modne są zwierzęce printy, które warto wykorzystać do codziennego ubioru. Mały dodatek, na przykład pasek lub torebka do klasycznego ubioru, może zdecydowanie ożywić naszą stylizację.

O makijażu opowiadała Joanna Sadowska. Na wiosnę ważne jest to, aby nasza twarz była promienna i rozświetlona, szczególnie atrakcyjne są połyskliwe cienie, ale najważniejsza w do- brym makijażu jest pielęgnacja



Magdalena Gościńska, Patrycja Kłosek, Karolina Boborowska

cia i odpowiednie zadbanie o kondycję skóry, pamiętajmy szczególnie już na wiosnę o kremach z filtrem.

Za spotkaniami Aktywnych Jaworznierek kryją się Patrycja Kłosek i Karolina Boborowska. – Aktywne Jaworznianki powstały z naszego prywatnego pomysłu, mojego i Karoliny, wierzymy w jedność kobiet, w to, że kobiety potrzebują przestrzeni w życiu dla siebie, a często jej nie mają, często pełnią zbyt dużo ról w życiu – mówi Patrycja Kłosek. – Aktywne Jaworznianki funkcjonują już od 7 lat, jesteśmy z nich dumne. „Aktywne Jaworznianki” to inicjatywa skierowana do kobiet z Jaworzna i okolic, mająca na celu wspieranie ich rozwoju zawodowego i osobistego. Organizowane w ramach tego projektu spotkania stanowią otwartą przestrzeń do wy-

miany doświadczeń, a czasami po prostu do wypicia kawy w towarzystwie innych kobiet. Spotkania odbywają się regularnie i poruszają różnorodne tematy związane z rozwojem osobistym, zawodowym oraz dbaniem o zdrowie i równowagę między życiem zawodowym, a prywatnym. Na spotkaniach nie trzeba się nigdzie rejestrować, wejście jest bezpłatne, warto obserwować profil Aktywnych Jaworznierek na Facebooku, gdzie zamieszczamy informacje o kolejnych spotkaniach. Obecnie marzymy o spotkaniu w maju na dzień matki i tematyce głównie z tym związanej.

Dopiszcie więc do swojej prywatnej listy wydarzeń, na których nie może Cię nie być, kolejne spotkanie Aktywnych Jaworznierek.

EB/PK

OGŁOSZENIE

KRS:
0000154454CEL:
Oddział w Jaworznie

1,5%

Podaruj im wsparcie!

Przeznacz na rzecz zwierząt 1,5% podatku
A na co dzień pomagaj im z FaniMani.pl

faniMani.pl

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/lasu 865m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 107m2 Buczyna działka 597m2 350.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę Bory piękne miejsce 1975m2 501 358 520

980/d

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie, Jaworzno-Skałka, pow.: 69,40m2; 3piętro, 3 pokoje, balkon; cena - 375 tys; kom.: 605-684-115

453/d/14

Sprzedam mieszkanie Osiedle Stałe, 53 m², II piętro. Tel. 731 667 708

16/d/25

Sprzedam mieszkanie
Osiedle Stałe, ul. Morcinka, 46,5 m², parter.
Tel. 507 459 029

17/d/25

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę?
Przyjdź!
Scalimy ją.
Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż.
tel. 535 858 520

577/d/14

Pilnie kupię mieszkanie 2 pokoje
tel. 796 500 086

577/d/14

Sprzedam mieszkanie
w centrum Jaworzna
(2 pokoje) 47,7 m²
Tel. 512 734 039

19/d/25

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna
506 327 471

453/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

WYNAJEM

PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podwale 533 433 303

980/d

PRACA

DAM PRACĘ

Przyjmę murarza
tel. 606 28 75 52

22/d/24

Przyjmę pracownika budowlanego
tel. 606 28 75 52

22/d/24

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KUPNO, SPRZEDAŻ

WGN Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999
<https://jaworzno.wgn.pl/>

Meble kuchenne na wymiar

perfekcja w każdym detalu



MEBLOMAG
tel. 32 753 05 33

Zatrudnimy pracowników ogólnobudowlanych tel.512-184-739

15/d/24

Pracowników drogowych z praktyką i do przyuczenia z Jaworzna i okolic zatrudnię. Kontakt tel 32-615-55-49 pn-pt w godz.7.00-14.00.

8/d/25

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolicie, godziny nie odgrywiają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, były górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV
tel. 32 752 95 99,
603 090 508

98/d

SZYBKI KREDYT Z KOM ORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

eneris
Praca fizyczna
Do naszego zespołu poszukujemy osoby, która zajmie się:
– pracami porządkowymi;
– utrzymaniem obiektów składowiska.
Oferujemy:
– umowę o pracę;
– benefity.
Uprawnienia elektryczne – mile widziane
tel. 667 631 136

20/d/25

Zatrudnimy Diagnostę Samochodowego

do pracy w stacji kontroli pojazdów SKP GŁOWACZ.

CV prosimy składać w siedzibie firmy
Jaworzno
ul. Chełmońskiego 35a.

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone.
Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/d/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA

Udzielę korepetycji z matematyki na każdym poziomie: szkoła podstawowa, egzamin ósmoklasisty, szkoła średnia, matura podstawowa i rozszerzona, studia. Zapraszam do kontaktu tel. 660 845 940 (mgr inż.)

18/d/24

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urzędy
- Szczegółowe raporty zużycia
 - Automatyczne zasilanie kart
 - Obsługa floty samochodów
 - Faktury zbiorcze

ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku



zaprasy p

Informacje kulturalne: 19 – 25 marca

19 marca – godz. 17.00, Państwowa Szkoła Muzyczna I st., Koncert charytatywny, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2

23 marca – godz. 16.00, XXXII Spotkania Teatralne – Teatr Malucha – „Bajka o Gajowym Chrobotku”, ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

21 marca – godz. 17.00, Cztery kroki do światy astrofotografii krajoobrazowej, Trzeci Plan – Włodzimierz Bubak, GEOsfera, ul. św. Wojciecha 100

22 marca – godz. 10.00 – 14.00, Piknik wiosenny pod „Płasczką”, 22 marca – godz. 16.30 – Kabaret Smile „Contra”, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80

22 marca – godz. 18.00, Teatr Od-dzielný w premierze nowego spektaklu

22 marca – godz. 18.00, Teatr Od-dzielný w premierze nowego spektaklu

22 marca – godz. 18.00, Teatr Od-dzielný w premierze nowego spektaklu

22 marca – godz. 18.00, Teatr Od-dzielný w premierze nowego spektaklu

muzycznego „Bemol”, MDK, ul. Inwalidów Wojennych 2

23 marca – godz. 16.00, XXXII Spotkania Teatralne – Teatr Malucha – „Bajka o Gajowym Chrobotku”, ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

24 marca – godz. 18.00, XXXII Spotkania Teatralne – „Salon odnowy” – Katarzyna Jamróz, Artur Dziurman, Grzegorz Matysik, ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

25 marca – godz. 08.30 – 15.00, 3. Edycja Dnia Kariery, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80

25 marca – godz. 16.00 – 18.00, Mecz

ligi wojewódzkiej w siatkówce dziewcząt Hala sportowa MCKiS ul. Inwalidów Wojennych 18,

25 marca – godz. 18.00, XXXII Spotkania Teatralne – MOC – Młynarski, Osiecka, Cygan – Piosenka z tekstem – Zadyrgowani, ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

do 28 marca – Wystawa – Andrzej Furmaniak, ATElier Kultury, ul. Wiosny Ludów 1

do 31 marca – Wystawa „Packaging – powłoka i bagaż życia”, Galeria Kame-ralna przy ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

do 31 marca – Wystawa „Packaging – powłoka i bagaż życia”, Galeria Kame-ralna przy ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

do 31 marca – Wystawa „Packaging – powłoka i bagaż życia”, Galeria Kame-ralna przy ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

do 31 marca – Wystawa „Packaging – powłoka i bagaż życia”, Galeria Kame-ralna przy ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

do 31 marca – Wystawa „Packaging – powłoka i bagaż życia”, Galeria Kame-ralna przy ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

do 31 marca – Wystawa „Packaging – powłoka i bagaż życia”, Galeria Kame-ralna przy ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

do 31 marca – Wystawa „Packaging – powłoka i bagaż życia”, Galeria Kame-ralna przy ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

do 31 marca – Wystawa „Packaging – powłoka i bagaż życia”, Galeria Kame-ralna przy ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2



nr 12/713 2025

Jakub Dąbek

– Ta czarna seria wypadków w Jaworznie mnie przeraża.
– Moja żona, panie detektywie, już zaczyna bać się wsiadać za kierownicę.
– Widzisz, mieliśmy w Jaworznie Toszę, była wiźła zero, a teraz mamy czarną serię.
– Oj, nie przesadzał, to chyba nie od wiźli zależy, tylko młodym po prostu na wiosnę odbija.
– Ale widzisz, Tosza teraz z Warszawy chce nam Jaworzno zrobić.
– I bardzo dobrze! Ja ci powiem, że całym sercem popieram jego pomysły na bezpieczeństwo.
– To ogromna zmiana, nie podejrzewałem cię o taki entuzjazm.
– Popieram, ale najbardziej mi się podoba, jak on te pomysły wdraża w innym mieście, a nie u nas.

permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 646

– Oj, ja już dawno mówiłem, że rozwiążania rodem z Niderlandów do Jaworzna średnio pasują.
– A do Warszawy?
– Zapewne w Warszawie mają więcej miejsc, gdzie to się sprawdzi.
– Czyli jesteś za, a nawet przeciw?
– Jestem za bezpieczeństwem, ale przeciw megalomańskim eksperymentom na nasz koszt.
– No widzisz, to wszystko kwestia skali – może jesteśmy za małym miastem, by zrobić dobrze na tyłu kilometrach dróg.
– Tak mówisz, a zobaczysz, jak żona będzie się dalej bać autem jeździć, to sam zaczniesz pisać: „Tosza, wróć!”
– Pamiętaj, że wizjonerów w naszym kraju docenia się zwykle dopiero po śmierci.

Integracyjne warsztaty pouringu dla młodzieży i seniorów w Klubie To i Owo



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 17 w Jaworznie i seniorzy z klubu To i Owo uczestniczyli w warsztatach z pouringu. Podczas integracji dwóch różnych pokoleń powstały przepiękne obrazy. Zajęcia odbyły się w Klubie To i Owo, w ramach współpracy dwóch placówek. Była to idealna okazja, aby dwa różne pokolenia mogły się ze sobą zintegrować. Było to połączenie doświadczenia i spokoju u osób starszych oraz żywiołowości i zapału u osób młodszych.

Weronika Pałka



Bociany już przyleciały

Przyszłowie marcowe, które brzmi: „w marcu jak w garncu”, pięknie się komponowało w panującą pogodę. Bo oto w jeden dzień pięknie świeci słońce i jest bardzo ciepło, a w już w następny dzień pada śnieg, a w nocy temperatura spada poniżej zera. I jak tu przeżyć w taką pogodę? Szczególnie dla bocianów, które nawiedzili już naszą polską ziemię. Jednym słowem mają ciężko. Co prawda w okolicach Jaworzna jeszcze ich nie ujrzymy, ale do innych gniazd już powrócili.

60 na 60

Jedna z jaworznickich szkół obchodziła swój jubileusz i to nie było jakie, bo 60 lat istnienia szkoły. Świątowanie rozpoczęto posadzeniem wokół szkoły 60 tulipanów. Pomysł nam się bardzo podoba, bo za kilka tygodni przed szkołą będzie ładnie i kolorowo. Jakże jeszcze atrakcję przygotowano na to świętowanie? Na razie nie wiemy, ale mamy nadzieję, że zaskakujące.

Beżcie albo nie beżcie

Do rządu wystosowano petycję, by uhonorować małżeństwa, które ze sobą przeżyły pół wieku. Uhonorowanie polegać ma na tym, że co miesiąc małżonkowie będą otrzymywać od 500 do 800 złotych. Na razie jest to petycja do rządu, podpisana przez liczne grono ludzi co w niedługim czasie złote gody będą obchodzić. Czy petycja znajdzie administracji rządowej? Nie wiemy, ale tu i ówdzie słyszy się, że pieniądze w budżecie mało i małżonkowie tylko z dyplomem podpisanym przez prezydenta RP, odznaczeniem i kwiatami muszą się zadowolić.

Człowiek górą

O sztucznej inteligencji słyszymy prawie wszędzie, bo wchodzi szybko w każdy nasz kawałek życia. I lego prywatnego, i tego zawodowego. Cóż poradzić – przyszedł taki czas, że komputer wie więcej i szybciej pracuje. Wkroczył także w dziennikarski świat. Okazuje się, że sztuczna inteligencja może pisać, formatować i ulepszać zdjęcia. Strach pomyśleć, co jeszcze może robić? Pewne jest, że przed sądem, by rozstrzygnąć problematyczne sprawy dziennikarsko-sądowe stanie dziennikarz, a nie sztuczna inteligencja. I to jest wyższość człowieka nad sztuczną inteligencją.

ŻYCZENIA
DLA PAŃ

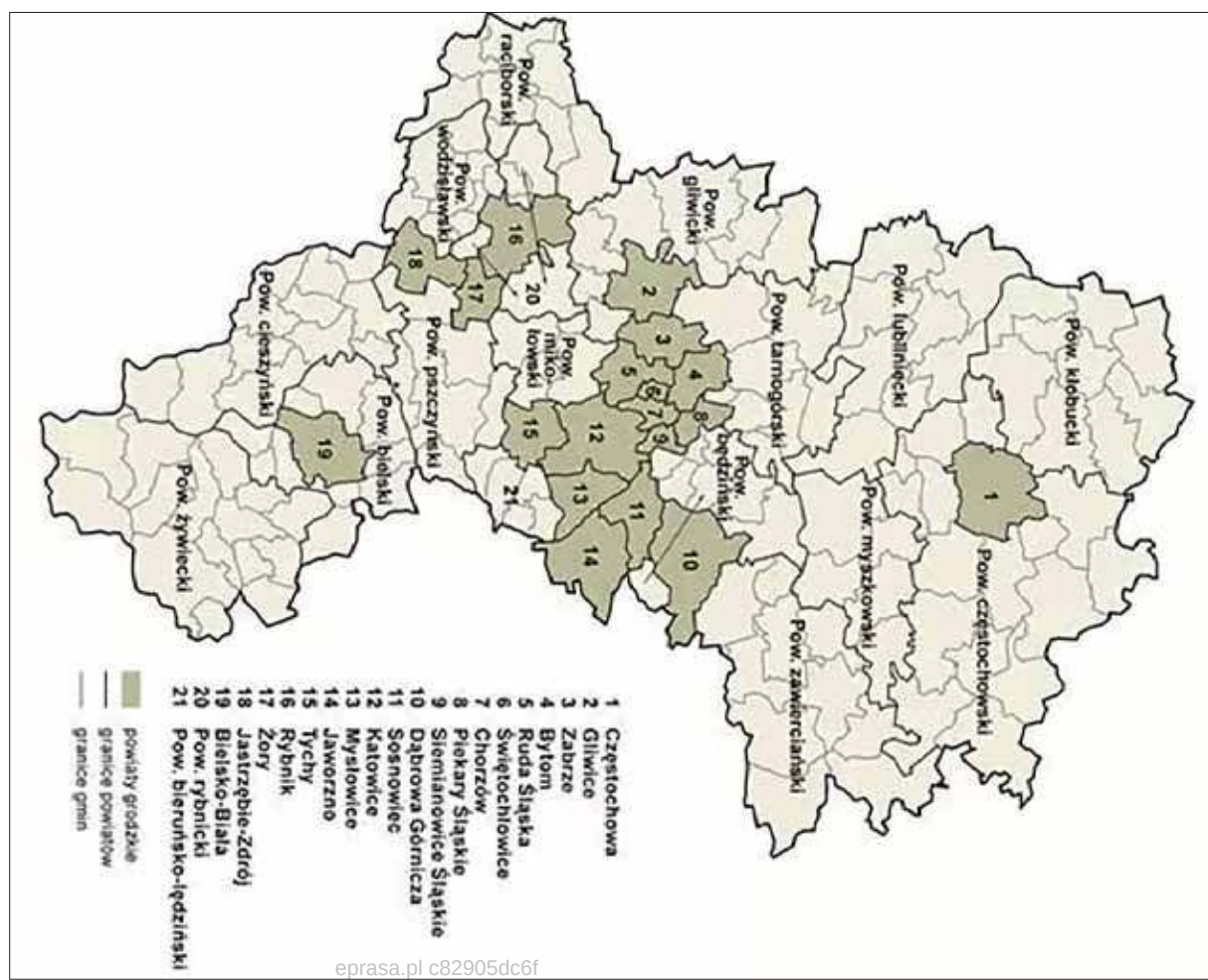
- Nowy Rok
- Jeździ po kraju
- Rozdaję z paniami
- Nowe kalendarze
- Są jak żywe
- W marcu kwiaty
- I wszystkich pań
- Radosne twarze.
- Miłość prawdziwa
- Do życia się budzi
- Łączy nas nadzieją
- Wszystkich ludzi.
- Na całym świecie
- Niech panuje pokój
- A w waszych sercach
- Zamieszka spokoј.
- Drogie panie
- Niech Wam tza
- Szczęśliwa sptywa
- W samotności
- Scenariusz życia
- Też trudny bywa.
- Zapyta mąż żony
- Czy chceś zmiany?
- Oczywiście tak
- Tak mój kochany!
- Nie jeden mężczyzna
- Prawdę odkrywa
- Nie wiedział, że jak
- Róża jesteś cnotliwa.
- Róża jest dumna
- Z ogrodu pięknego
- Natomiast panie
- Z uruku szlachetnego.
- Chociaż od pań
- Tyle jest pytań
- A wspólna droga
- Kocham
- Odpowiedź zapisana
- W sercu i głowie.
- Pamiętajcie panowie
- Bo życie w szerokości
- Nawet porywiszy wiatr
- Też nie zerwie miłości.
- Czy kochać kobiety
- Jestem niegodny?
- Do pisana wierszy
- Bylbym nieplodny.
- Kochane panie
- Piękno urodę
- Nie zasłoni cień
- A będzie w życiu
- Każdy słoneczny
- Szczęśliwy dzień!
- W Nowym Roku
- Życzę wszystkim paniom
- Zdrowia radości, miłości
- Spełnienia marzeń na
- Co dzień nie od święta
- Niech każdy pan pamięta.
- Kocham Was!
- Kończy się czas.
- Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane – Grodzki czy ziemski?

Czy zastanawialiście się kiedyś Państwo nad tym, dlaczego na czele Jaworzna stoi prezydent, a nie na przykład burmistrz czy wójt? Czy zastanawialiście się także nad tym, dlaczego o Jaworznie nie mówimy zazwyczaj jako o powiecie? Czy zresztą Jaworzno jest powiatem, czy może jednak nie?

Zacząć wypada od reformy administracyjnej, którą przeprowadzano ponad ćwierć wieku temu, a wcielano w życie w roku 1999. Przywrócono wówczas trójstopniowy podział administracyjny w naszym kraju. Utrzymano rzecz jasna gminy, utrzymano województwa, dodano jednak po wielu latach powiaty, stanowiące drugi szczebel tego podziału. Taki zresztą stan utrzymuje się do dzisiaj. I tak mamy w Polsce gminy miejskie, gminy miejsko-wiejskie oraz wiejskie. Te pierwsze to po prostu miasta, na których czele stoi burmistrz. Te drugie są zazwyczaj mniejsze, składają się z głównego ośrodka oraz kilku mniejszych. Tutaj na czele takiej jednostki stoi także burmistrz. Natomiast na czele gmin typowo wiejskich stoi wójt. Jat to się więc stało, że na czele miasta Jaworzna, czyli miasta (gminy miejskiej) stoi prezydent? O tym za chwilę.

W tym miejscu wypada uzupełnić wypo-wiedź o kwestie powiatów i województw. Kiedy ponad ćwierć wieku temu wprowadzono obecny podział administracyjny, planowano wprowadzić dwa rodzaje powiatu: powiat grodzki oraz ziemski. Nawiązywano tutaj bezpośrednio do takich własnie powiatów, które funkcjonowały w naszym kraju m.in. w okresie międzywojennym. Powiat grodzki miał obejmować tylko jedno miasto (gminę miejską), natomiast powiat ziemski obejmować miał kilka gmin. Finalnie zrezygnowano z tego modelu, aczkolwiek przez to właśnie, mylnie dzieli się dzisiaj powiaty w Polsce na takie własnie rodzaje. Być może dlatego, że plany takie brano własnie pod uwagę. Taka pomyłka i nieścisłość pojawia się do dziś dość często. O ile dopuszczalna jest jako swego rodzaju skrót myślowy, o tyle formalnie czegoś takiego w Polsce nie ma. Summa summarum wprowadzono jednak jeden rodzaj powiatu. Po prostu. Skąd jednak nieformalny podział powiatów na dwa rodzaje? A mianowicie stąd, że istnieją w Polsce powiaty jako takie, które zazwyczaj składają się z kilku gmin miejsko-wiejskich czy wiejskich. Istnieją jednocześnie gminy miejskie (miasta), które funkcjonują na prawach powiatu. Oznacza to, że formalnie powiatami jako takimi nie są, posiadają jednak uprawnienia powiatu, reali-



Mapa administracyjna województwa śląskiego. Widoczny podział na powiaty i miasta na prawach powiatu (Wikipedia)

zując zadania powiatu jako takiego. Są więc po prostu miastami „na prawach powiatu”, obejmując jedną gminę miejską. Takim własnie miastem jest między innymi Jaworzno. I na czele takich miast stoi własnie prezydent i tak jest własnie w przypadku Jaworzna. Miastami takimi zostały w Polsce miasta, które w momencie dokonywania wspomnianej reformy liczyły co najmniej sto tysięcy mieszkanców, zostali nimi także w większości stolice byłych województw (wcześniej było ich 49), a także gminy miejskie funkcjonujące w obrębie aglomeracji. W tym ostatnim przypadku nie wchodziło w grę połączenie kilku gmin miejskich w jeden duży powiat, dlatego każda z tych gmin otrzymała status

miasta na prawach powiatu. Na czele takich własnie jednostek stoi własnie prezydent. Na czele zaś innych gmin miejskich, stanowiących główny ośrodek powiatu jako takie-go stoją burmistrzowie. Natomiast na czele „klasycznego powiatu” stoi starosta.

W naszym więc, jaworznickim przypadku, na czele Jaworzna stoi prezydent Paweł Słibert, Jaworzno jest gminą miejską (miastem), które jest jednostką na prawach powiatu. Dlatego też rzadko wyrażamy się o Jaworznie jako powiecie, jako takim, ponieważ miasto nasze jako tako nim nie jest, wykonuje jedynie (lub aż) zadania, tożsame dla powiatu własnie.

JAROSŁAW SAWIAK